Nr. 7 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 10 stycznia 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:	Telefony:	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
bez doręczenia do domu miesięcznie . . zł. 5·— z dostawą do domu . . zł. 5·30 na prowincji: z przesyłką pocztową . . . . . zł. 5·30 za granicą . . . . zł. 8·—	REDAKCJI 27, 71-02 ADMINISTRACJI 14-27.	LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	20 gr.	Za 1 wiersz milimetr. (6/1 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. zagranicą o 50 prc drożej

CO BĘDZIE Z LIGĄ NARODÓW?

Sekretarjat Ligi Narodów formalnie nie zna tego problemu. Oficjalnie, z zachowaniem wszelkich etykietalnych form, zawiadomił wszystkich członków Ligi, że 15 stycznia rozpocznie się w Genewie 78-a sesja Rady Ligi Narodów. Podał im też jak zwyczajnie, jak dotychczas, program obrad sesji. Więc: obsadzenie szeregu organów Ligi sprawy: sporu między Kolumbją a Peru, komitetu powołanego do współpracy technicznej między Ligą Narodów a Chinami, opieki nad emigracją, paktu nieagresji i koncyljacji między Brazylją a Argentyną, konstytucji W. M. Gdańska, jakieś tam petycje mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku. A między temi wszystkiemi „interesującemi" sprawami, temsamem pismem, bez wykrzykników, — bo tych nie zna sekretarjat Ligi Narodów — umieścił także sprawę przygotowania plebiscytu w zagłębiu Saary, sprawę, która załatwia się właściwie już dziesięć lat i której się tam, przy zielonym genewskim stole, napewno nie załatwi.

I kto wie! Może się nawet tak stanie, że układni mężowie stanu wysłuchają poważnie jednego i drugiego sprawozdania, że powezmą zgrabnie dyplomatycznym językiem ułożone uchwały, że nawet dla Saary znajdzie się jakaś odraczająca formuła, ale też faktem będzie, że mimo spokojnej pozornie atmosfery, panującej wewnątrz gmachu obrad, — ponad nim i wokół niego szaleć będzie burza, że bić weń będą gotowane już od dłuższego czasu pioruny, które będą usiłowały odparo wywać gromochrony nadlemańskiej instytucji.

Bo rozegrały się na świecie zdarzenia, które taranem biją w jej podstawy, w jej całość, w jej istnienie. Rozpoczęło się to jeszcze w czasie wojny chińsko-japońskiej. Niezdecydowane stanowisko Rady oraz brak należytego autorytetu wskazywały na słabe strony paktu Ligi. Nie słyszano w jej pałacu wzbierającej fali japońskiej która pewnego dnia bez uprzedzenia zalała bogate równiny Mandżurji, docierając w swym rozpędzie aż pod mury Pekinu.

Dalszym dotkliwym ciosem był Pakt Czterech, zmierzający bardzo wyraźnie do tego, aby instytucję między państwową, w której zasiada wielu, a uchwały zapadają większością głosów, zastąpić rodzajem oligarchii narzucającej swe zdanie mniejszym państwom. Bogatego materjału palnego dorzuciła ostatnia sesja Konferencji Rozbrojeniowej, która miała zapewnić światu spokojną przyszłość. Niemcy, ten, grożący nieustannym wybuchem, wulkan w sercu Europy, zgłosiły swe ustąpienie nietylko z Konferencji Rozbrojeniowej ale i z Ligi Narodów.

A kiedy jeszcze świat nie zdołał się otrząsnąć z wrażenia, jakie wywołał ten krok Niemiec, już nadeszły z Rzymu wiadomości, że na zebraniu Wielkiej Rady faszystowskiej Mussolini zażądał zmiany paktu Ligi Narodów, wygłaszając poprostu jej nekrolog, w którym domagał się zniesienia instytucji równości narodów, na której zbudowany jest pakt i proponując stworzenie pewnego rodzaju dyrektorjatu.

Tak jest, nekrolog. Bo Liga idących w tym kierunku poprawek nie uchwali nigdy. Teoretycznie oczywiście możliwa jest reforma jej statutu. Ale reforma ta musi być ratyfikowana przez wszystkie państwa, wchodzące w skład Rady i przez większość państw, stanowiących Zgromadzenie Ligi. Ponadto po wejściu w życie takiej poprawki każde państwo, nie godzące się z jej treścią, może natychmiast Ligę opuścić. Oczywiście rząd włoski zdawał sobie sprawę z tego, że w Lidze nietylko nie znajdzie potrzebnej jednomyślności, ale nawet większości dla przeprowadzenia swych planów. Więc co? Jakiż cel więc miała w takim razie postawa Wielkiej Rady Faszystowskiej? Była ona niewątpliwie ma newrem dla osłabienia autorytetu Ligi Narodów i stworzenia nowego porozumienia poza ramami organizacji genewskiej, która dla państw, dążących do zmiany status quo jak Japonia, Niemcy i Włochy okazała się niedogodną przeszkodą.

Czy wali się tedy Liga czy może już się zawaliła?

Odwróćmy medal, posłuchajmy, co mówią inni. Najwięcej oczu zwróconych jest w stronę Paryża. Polityka francuska znalazła się na rozdrożu. Nacisk żądań niemieckich i brak decyzji w Londynie stawia ją rzeczywiście w położeniu jak najbardziej kłopotliwem. Odmowa Niemcom — to zaostrzenie się stosunków z wielkim sąsiadem i konieczność ostrych posunięć. Zgoda na żądania niemieckie, to podważenie traktatu i śmiertelny cios, zadany Lidze Narodów, to wyrzeczenie się poniekąd autorytetu i sojuszników zmuszonych szukać własnych metod postępowania. Ale jednak ujawnia chyba tendencje Francji pointa ostatniego oświadczenia premjera Chautemps: „Mogę wam powiedzieć jedynie, iż Francja zgadzając się chętnie na prowadzenie rozmów z wszystkiemi zainteresowanemi państwami, pragnie dążyć do organizacji ogólnego bezpieczeństwa na drodze redukcji zbrojeń i w ramach Ligi Narodów". Prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt wygłosił na zakończenie roku 1933 wielką mowę polityczną, w której wystąpił niedwuznacznie w obronie Ligi Narodów. Aczkolwiek rozwiała ona równocześnie złudzenia, jakoby możliwem było wstąpienie Ameryki do Ligi, to jednak znalazł on bardzo gorące słowa poparcia dla Ligi, nazywając ją „podporą pokoju wszechświatowego" i podkreślając swe postanowienie dalszej ścisłej współpracy z Ligą.

Jako bezwzględny obrońca Ligi zadeklarował się w swoim artykule, ogłoszonym niemal we wszystkich pismach świata, minister spraw zagranicznych Czechosłowacji, dr. Benesz. Udało mu się zarazem wniknąć w głąb psychiki Ligi, jej członków i w przyczyny niezadowolenia z jej działalności. „Kryzys Ligi Narodów" — mówi ten wybitny mąż stanu — „nie byłby niebezpieczny, gdyby wyrastał tylko z niecierpliwości z powodu dotychczasowych wyników genewskiej polityki i genewskich metod, które mają też swe słabe strony. Zdaje się jednak, że więcej, niż niecierpliwość powodem kryzysu jest raczej niechęć do idei i metod, które są jej podstawą i które stały się sprzecznemi z ideowemi podstawami niektórych rządów". A dalej: „Kto analizuje rzeczowo dotychczasową politykę Ligi Narodów, jej trudności i niepowodzenia, przewlekło tempo rozwiązywania podstawowych jej zadań, musi dojść do przekonania, że przyczyna tych niepowodzeń nie tkwi w jej konstytucji, ale w polityce członków. Liga Narodów nie jest i długo jeszcze nie może być nadpaństwem, któ re mogłoby dyktować swą wolę. Jest to tylko suma państw, które połączyły się, aby razem rozwiązać niektóre zadania, aby przez wzajemne poszanowanie niezawisłości i przyjęcie pokojowych metod w rozwiązywaniu konflików zabezpieczyć dla siebie i innych bezpieczeństwo i pokój. Jest to tylko forum, na którem w duchu równości, pokoju i współpracy mają być uzgadniane egoistyczne interesy tych pięćdziesięciu sześciu państw z interesem powszechnym". Reasumując swe uwagi, stwierdza Benesz, że rozwiązania europejskich i międzynarodowych problemów i usunięcia kryzysu nie można się dopatrywać w osłabianiu Ligi Narodów, lecz przeciwnie w jej wzmacnianiu, do osiągnięcia czego nie trzebo niczego więcej, jak tylko dobrej woli pokoju, współpracy i solidarności wszystkich jej członków.

I wreszcie moment w tem zagadnieniu najaktualniejszy. Dwa dni temu po jawiły się w kołach włoskich twierdzenia — szczere czy nieszczere, ale bardzo znamienne — że Mussolini pragnie właśnie wzmocnić nie zaś osłabić stanowisko Ligi Narodów. Wprawdzie metody, jakie mają do tego prowadzić a więc oddzielenie paktu Ligi Narodów od spraw traktatów pokojowych i doprowadzenie na zewnątrz Ligi do powstania organizmu kierowniczego, utworzonego z krajów obarczonych większą odpowiedzialnością", stawiają te rzekoma jego chęć pod poważnym znakiem zapytania, ale sama enuncjacja „prologowa" nie jest bez pewnego znaczenia. A wreszcie: Sir Simon po swej rozmowie z Mussolinim oświadczył w wywiadzie wyraźnie, że kwestja reformy Ligi nie jest w chwili obecnej aktualną i nie może stanowić tematu najbliższych rozważań rządów europejskich.

Nie ulega tedy wątpliwości, że genewskie słońce jest w tej chwili mocno zaćmione. Czy jednak zbliża się już jego wieczysty zachód, pozostaje narazie kwestją otwartą. Najważniejszem jest oczywiście to czy, jeżeli się nawet zdoła utrzymać istnienie Ligi nie będzie ona już tylko symbolem bez treści.

P. Min. Beck przyśpieszył swój wyjazd na obrady genewskie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 stycznia (Sz) Dowiadujemy się, że **Minister Spraw Zagranicznych p. J. Beck wyjedża do Genewy w najbliższych dniach. Przyśpieszenie wyjazdu min. Becka pozostaje w związku z rozszerzeniem zakresu działania przewodniczącego sesji Rady Ligi Narodów.** Odpowiedzialne funkcje przewodniczącego Rady Ligi wymagają od p. min. Becka zapoznania się ze stanem spraw wchodzących w zakres działania Rady Ligi. Sprawy te są przedmiotem toczących się rozmów międzynarodowych

Warszawa, 8 stycznia. (PAT) Biuro Senatu komunikuje: Wobec tego iż w związku z rozpoczynającą się w styczniu sesją Rady Ligi Nar. i objęciem przewodnictwa Rady, **Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck zmuszony jest przyśpieszyć swój wyjazd do Genewy, — zwołane na dzień 9 b. m. posiedzenie komisji spraw zagranicznych Senatu zostało odroczone do powrotu ministra spraw zagranicznych Becka do Warszawy, który nastąpi przypuszczalnie z końcem stycznia br.**

Nadzwyczajna sesja parlamentu rozpatrzy sprawę katastrofy w Osek'u.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 8 stycznia. (Sz) Z Pragi donoszą: **Katastrofa w kopalni w Oseku stała się przyczyną zwołania parlamentu na nadzwyczajną sesję. Sesja rozpocznie się w dniu 16 b. m. Celem uspokojenia wzburzonych nastrojów wśród górników, właściciele kopalni „Nelson" ofiarowali 1 miljon koron dla wdów i sierót po ofiarach katastrofy.**

Prasa czeska w dalszym ciągu przynosi różne pogłoski o przyczynach katastrofy. W związku z aresztowaniem **dyrektora kopalni Beyssera twierdzą,** iż przyczyną katastrofy było zbytnie nagromadzenie się pyłu węgowego w kopalni. Robotnicy, którzy zajęci byli usuwaniem pyłu węglowego zwolnieni zostali przez dyr. Beyssera na kilkanaście dni przed katastrofą. Poza tem dyr. Beysser wprowadził miał różne oszczędności w kopalni, które stały się przyczyną niedokładności w pracy górników.

Dziś odbyć się ma wspólny pogrzeb 13 wydobytych z szybu ofiar.

—o—

Zwalczanie chorób wenerycznych.

PROJEKT USTAWY OPRACOWANEJ PRZEZ MIN. OPIEKI SPOŁECZN.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 stycznia. (Sz.) Ministerstwo Opieki Społecznej opracowało projest ustawy o zwalczaniu chorób wenerycznych. Projekt ustawy dotyczy następujących chorób: kiła, wiewiór (rzeżączka) oraz wrzód weneryczny. Ustawa przewiduje obowiązki chorych w zakresie przymusowego leczenia się, zakaz pobierania związków małżeńskich, dalej przewiduje obowiązek lekarza zachowania tajemnicy zawodowej, wreszcie uprawnienia władz administracyjnych.

Według projektu ustawy gminy miejskie z ludnością powyżej 25.000 mieszkańców, oraz powiatowe związki samorządowe podjąć mają starania, by w ciągu 5 lat posiadały szpitale z odpowiednią ilością łóżek dla chorych na choroby weneryczne. Projekt ustawy przewiduje zniesienie reglamentacji sanitarnej prostytutek.

Za spowodowanie katastrofy w kościele.

Wyrok w procesie architekta i mistrza murarskiego.

Warszawa, 8 stycznia. (PAT) Dziś w Sądzie okręgowym zapadł wyrok w sprawie architekta Marjana Żukowskiego i mistrza murarskiego Mieczysława Szkaradzińskiego, oskarżonego o to, że (jak o tem niedawno donosiliśmy) w czasie prowadzenia przez nich robót przy zakładaniu centralnego ogrzewania w kościele św. Krzyża, w niedostateczny sposób zabezpieczył podłogę prezbiterjum, w której były przebijane otwory, potrzebne dla centralnego ogrzewania, co spowodowało w dniu 2 listopada 1932 zawalenie się podłogi. W czasie wypadku kilka osób, które usunęły się do podziemi, odniosło poważniejsze obrażenia.

Sąd okręgowy inż. Żurkowskiego uwolnił, zaś technika Szkaradzińskiego skazał na 6 miesięcy więzie z zawieszeniem kary na 2 lata.

W ustnych motywach Sąd podkreślił że Żurkowski nie może ponosić odpowidzialnolności za katastrofę, gdyż robotami kierował faktycznie jego zastępca Szkaradziński, który winien był przeprowadzić należyte roboty, czego nie dokonał.

W sprawie wynagrodzeń w oddziale kontroli magistratu.

W związku z notatką, która ukazała się onegdaj w jednym z dzienników lwowskich, dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych, że urzędnicy, którzy pracują w Oddziele kontroli Magistratu lwowskiego, nie pobierają za swe czynności żadnych djet. J. Jastrzębski który przeprowadza kontrolę w szeregu instytucyj miejskich, jest kontraktowym urzędnikiem Magistratu i poza umówioną płacą 400 zł. miesięcznie nic otrzymuje żadnych innych świadczeń Jak z tego można wnioskować, wynagrodzenie urzędników kontroli miejskiej jest w stosunku do ciążących na nich zadań i obowiązków niestosunkowo niskie. — P. Hubicki nie pozostaje w żadnym stosunku służbowym z gminą m. Lwowa i nie otrzymuje też żadnego wynagrodzenia. (PAT)

Opłatek Peowiaków.

W dzień Trzech Króli odbył się o godz. 19 Opłatek lwowskiego Koła P. O. W. Uroczystość ta zgromadziła ponad 80 członków, w tem licznie reprezentowaną była Sekcja żeńska. Przemówienia wygłosili pp. insp. Kozielewski, dr. Gibowska i dr. Turek. Wśród miłego nastroju i wesołej zabawy zebranie przeciągnęło się do późnej nocy, stając się jeszcze jednem ogniwem zbratania i łączności towarzyskiej dawnych peowiaków.

Polscy bokserzy jadą do Szwecji.

Poznań, 8 stycznia. (PAT) Polski Związek Bokserski ustalił następujący skład drużyny polskiej na mecz ze Szwecją w dniu 14 b. m. w Sztokholmie: waga musza: Jarzębiak (Górny Śląsk), w. kogucia: Rogalski (Warta Poznań), w. piórkowa: Kajnar (Warta, Poznań), w. lekka: Sipiński (Warta, Poznań), w. pół średnia: Garncarek (IKP, Łódź), w. średnia: Majchrzycki (Warta, Poznań), w. pół ciężka: Przybylski (Błękitni, Poznań) w. ciężka: Piłat (Warta, Poznań). — Drużyna polska wyjeżdża do Sztokholmu w czwartek 12 b. m.

Piorun na placu golfowym.

Johannesberg, 8 stycznia. (PAT) Jeden z najwybitniejszych mistrzów golfa, Thornton został zabity na placu golfowym przez piorun w niezwykłych okolicznościach; mianowicie piorun uderzył w część metalową laski golfowej, trzymanej w ręku przez Thorntona, który wskutek porażenia poniósł śmierć na miejscu.

Odznaczenie polskiego uczonego.

Poznań, 8 stycznia. (PAT) **Prof. filozofji Uniwersytetu poznańskiego Zawirski otrzymał nagrodę imienia Rignano w wysokości 5.000 lirów, na międzynarodowym konkursie naukowym ogłoszonym przez czasopismo „Scientia" za pracę p. t. Rozwój pojęcia czasu".**

Liczba prac nadesłanych na konkurs zcałego świata wynosiła 35. Pierwsza nagroda w sumie 10.000 lirów została rozdzielona pomiędzy prof. Zawirskiego i prof. Gioani Giorgi.

Aresztowanie w elektrowni.

Naczelnik Wydziału Gospodarczego pod zarzutem nadużyć.

Agencja Wschód donosi: Dziś w godzinach popołudniowych aresztowany został we Lwowie naczelnik wydziału gospodarczego w Miejskich Zakładach Elektrycznych p. Kazimierz Kanarowski.

Od dłuższego czasu sędzia śledczy apelacyjny dla spraw szczególnej wagi dr. Lindert prowadzi dochodzenia w sprawie gospodarki finansowej i handlowej w lwowskich Miejskich Zakładach Elektrycznych. Sędzia śledczy rozporządza podobno bardzo dużym materjałem. W ostatnich tygodniach, na polecenie sędziego śledczego dr. Linderta, znawcy przeprowadzili szczegółową kontrolę gospodarki w Zakładach Elektrycznych i przedłożyli sądowi bardzo skrupulatnie opracowane orzeczenie. Po zapoznaniu się ze szczegółami kontroli i na podstawie innych materjałów z poprzednich dochodzeń, sędzia śledczy polecił aresztować p. Kanarowskiego. Aresztowanie to nastąpić miało wskutek działalności p. Kanarowskiego przy zakupach dla Miejskich Zakładów Elektrycznych. Szczegóły śledztwa trzymane są w tajemnicy.

Przeszkolenie urzędników sądowych na terenie lwowskiej Apelacji.

Agencja Wschód donosi: W związku ze zwolnieniami nie nadających się do służby sądowych urzędników kancelaryjnych na terenie lwowskiego Sądu Apelacyjnego, przyjęto pewną ilość młodszych urzędników w XII. st. służbowym. Nowoprzyjęci urzędnicy ci przyswajają sobie w dość wolnem tempie praktykę kancelaryjną i to głównie w jednym i tymsamym dziale czynności. Wobec tego stanu rzeczy, powstała potrzeba należytego przeszkolenia wyżej wymienionych urzędników. Prezydjum Sądu Apelacyjnego we Lwowie zarządziło więc przeszkolenie teoretyczne i ćwiczenia praktyczne i przezna czyło na to jednomiesięczny kurs w siedzibach sądów okręgowych. Przez czas trwania kursu, urzędnicy sądowi będą zakwaterowani w budynkach Sądów okręgowych lub w więzieniach, gdzie otrzymywać będą wikt szpitalny na rachunek własny po cenie 1 zł. dziennie.

Podatek od kinoteatrów.

Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało projekt zmiany rozporządzenia wykonawczego do ustawy o finansach komunalnych. Projekt wprowadza zmiany w opodatkowaniu kin. Przy wyświetlaniu w czasie jednego przedstawienia dwóch filmów pełnoprogramowych różnej skali podatkowej podatek wymierzony będzie według średniej arytmetycznej obu stawek. Jeżeli w czasie jednego przedstawienia wyświetlane są 3 lub więcej filmów, podatek wymierzony będzie według filmu, od którego stawka podatkowa jest najwyższa. (Wschód).

Nostalgja przyczyną tragedji rodzinnej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 stycznia. (Sz.) Wstrząsająca tragedja rodzinna rozegrała się wczoraj wieczorem w Warszawie, w rodzinie 51-letnego Michała Natarowa, prawosławnego, dyrektora fabryki rowerów Ormode pod Warszawą. Wczoraj, w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia według starego stylu zebrała się wokół choinki rodzina Natarowa, złożona z niego, żony i trzyletniej córeczki. W pewnej chwili Natarow chwycił rewolwer i kilkakrotnie wystrzelił do żony i córki, zaś ostatnim strzałem, skierowanym w skroń pozbawił się życia. Wezwany lekarz stwierdził śmierć całej rodziny Według przypuszczeń, powodem tragedji była silna depresja nerwowa w jaką popadł Natarow z tęsknoty za rodzinnym krajem.

Policjant padł ofiarą swego zawodu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8 stycznia. (Sz) Policja żyrardowska stoczyła wczoraj krwawą walkę ze znanym awanturnikiem Zygmuntem Rybką. Rybka wszczął na zabawie tanecznej kłótnię, wobec czego go wyprowadzono go wraz z jego znajomymi z sali. Na ulicy sprzeczka przeszła w bójkę. Rybka kilkakrotnie uderzył nożem dwóch przeciwników, raniąc ich ciężko.

O awanturze zawiadomiono pobliski Komisarjat, skąd wysłano na miejsce starszego posterunkowego J. Romanowskiego. Gdy policjant zbliżył się do Rybki ten niespodzianie wydobył rewolwer i strzelił kilkakrotnie, kładąc policjanta trupem na miejscu, poczem zbiegł. Zarządzono pościg. Mordercę znaleziono na schodach w jednym z domów Żyrardowa. Ujrzawszy policję Rybka począł strzelać. Wywiązała się walka. Rybka, trafiony kilku kulami zmarł.

Zabity przez Rybkę post. Romanowski osierocił żonę i dziecko.

Celem Związku Strzeleckiego utrzymanie i wzmocnienie całości Państwa i zapewnienie nienaruszalności jego granic

Polityka wschodnia Niemiec.

Berlin, 8 stycznia. (PAT) „Dortmunder General Anzeiger“ ogłasza **artykuł prezydenta senatu Rauschinga, poświęcony zagadnieniu polityki wschodniej Niemiec.** Autor pisze, iż czas małych i gospodarczo oraz politycznie zależnych terytorjów narodowych już minął, jak to zaznaczył prezydent banku Schacht. **Świat musi sobie wybudować nowe, wielkie jednostki gospodarcze, lub popadnie w chaos.** Jest to jeden z głównych nakazów deklaracji pokojowej Hitlera, która natrafiła na tyle nieufności i nieporozumienia. Porozumienie polsko niemieckie, pisze Rausching, nie wyklucza przyjaznych stosunków polsko - rosyjskich i niemiecko - rosyjskich.

Zagadnieniu temu poświęca również artykuł bawarska **„Staats - Zeitung“, która zapewnia, że dążenia niemieckie na wschodzie, leżą wyłącznie w dziedzinie gospodarczej.** Trudności niemiecko-rosyjskiej i niemiecko - polskiej wymiany towarów okazały sie w ciągu lat bardzo znaczne. Obecnem zadaniem polityki na wschodzie jest ożywienie tych stosunków. Potwierdzenie pokojowego charakteru niemieckiej polityki zagranicznej pisze dziennik, daje dowód, że Niemcy nie dążą na wschodzie do konfliktów i awansów.

Posłowie Japonji i Persji na Zamku królewskim.

Warszawa, 8 stycznia. (PAT) W poniedziałek dnia 8 b. m. o godz. 12 dr. Nobubumi Ito, nowomianowany poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Japonji, złożył P. Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji na Zamku królewskim.

O godz. 13 samochodem P. Prezydenta w tow. dyr. Romera przybył na Zamek poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Persji p. Nader Mirza Alasteh, który wręczył P. Prezydentowi listy uwierzytelniające go przy rządzie polskim.

—o—

P. Rosting złożył wizyty pożegnalne.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8 stycznia. (Sz.) Przebywający od wczorajszego wieczora w Warszawie ustępujący Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku p. Rosting był dziś przed południem przyjęty przez Premjera Janusza Jędrzejewicza. W południe p. Rosting złożył podpisy w księgach audjencjonalnych na Zamku i w Belwederze, w godzinach popołudniowych złożył pożegnalną wizytę Ministrowi Beckowi. Wieczorem p. Rosting powrócił do Gdańska

—o—

W rocznicę wyzwolenia Dynaburgu.

Dynaburg, 8 stycznia. (PAT) W 14 rocznicę wyzwolenia Dynaburga przez wojska polskie odbyła się tradycyjna choinka harcerska, w której wzięły udział wszystkie drużyny polskie harcerskie z Dynaburga i okolicy w liczbie 400.

Nastroje przesileniowe we Francji w związku z aferą bajońską.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 stycznia. (Sz) Z Paryża donoszą: Sytuacja polityczna w związku z aferą bajońską, w dalszym ciągu jest bardzo naprężona.

„Petit Parisien“ donosi, że należy się liczyć jeszcze dziś z ustąpieniem gabinetu premjera Chautempsa. **Prawdopodobnie premjerowi Chautempsowi powierzona będzie ponownie misja utworzenia rządu. Chautemps dokona zapewne pewnych zmian w nowym gabinecie, Herriot objąć ma tekę spraw zagranicznych, zaś Paul Boncour stanowisko ministra sprawiedliwości i zastępcy premjera.**

W ten sposób zadaniem Paul Boncoura będzie ostateczne wyjaśnienie skandalu finansowego i zlikwidowanie następstw afery.

Na miejsce ministra kolonij Dalamiera powołany ma być dotychczasowy minister sprawiedliwości.

W kołach politycznych przypuszczają, że nowy gabinet przedstawi się Izbie we czwartek i że deklaracja rządu wskaże na jedno z zadań rządu — likwidowanie szkodliwych następstw afery bajońskiej i uzdrowienia stosunków w instytucjach finansowych.

Aresztowanie deputowanego Garata.

Paryż, 8 stycznia. (PAT) Śledztwo w sprawie afery Stawińskiego posuwa się naprzód. Wieczorem otrzymano **wiadomość o aresztowaniu deputowanego i mera miasta Bayonne Garata.** Garat był przesłuchiwany przez całe popołudnie do godziny 20.45 przez sędziego śledczego. W wyniku dochodzeń sporządzono nakaz natychmiastowego uwięzienia posła.

Główny sprawca oszust Stawiński ukrywa się w dalszym ciągu. Policja zarządziła poszukiwania.

Redaktor dziennika „Midi“ Darius w którego mieszkaniu dokonano rewizji, został wezwany do sędziego śledczego.

Zamach samobójczy Stawińskiego.

Paryż, 8 stycznia. (PAT) Organa śledcze służby policyjnej odkryły siedzibę głośnego aferzysty Stawińskiego w Chamonix. Gdy policja przybyła do willi, w której mieszkał Stawiński, drzwi jego pokoju były zamknięte. Po bezskutecznem dobijaniu, policja drzwi wyważyła. W tej samej chwili Stawiński, znajdujący się w tym pokoju, wystrzałem z rewolweru zranił się ciężko wo głowę. Lekarze stwierdzili stan bardzo ciężki.

Echa procesu sanockiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 stycznia. (Sz) Sąd Najwyższy rozpatrywał dziś skargę kasacyjną komisarza Drewińskiego i wywiadowcy Stankiewicza, skazanych przez Sąd przysięgłych w Sanoku za podżeganie do zabójstwa. Trzeci oskarżony w procesie sanockim Jajko, wyrok skazujący go na 2 i pół roku więzienia przyjął.

Sąd najwyższy po rozpatrzeniu skarg kasacyjnych, wydał wyrok, mocą którego oddalił kasację w stosunku do Drewińskiego, uchylił natomiast wyrok skazujący Stankiewicza jedynie co do orzeczenia kary przez Trybunał sanocki, nakazując powtórne rozpatrzenie sprawy na podstawie tego samego werdyktu, przez nowy komplet sądzący w Sanoku. W ten sposób sprawa Drewińskiego znajdzie się ponownie przed Sądem sanockim. Sąd w nowym składzie rozpatrzy akta sprawy i ogłosi wyrok.

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 8 stycznia. (PAT) Przewidywany przebieg pogody w dniu 9 b. m.: Chmurno i mglisto, z rozpogodzeniami w ciągu dnia. Nocą umiarkowany, w dzień lekki mróz. Słabe wiatry południowe lub cisza.

* * *

Temperatura we Lwowie w dniu 8 b. m. wynosiła: o godz. 7 rano —2.8 o godz. 1 w poł. —2.1, o godz. 9 wiecz. —5.5 stopni.

Posiedzenie Org. Rady Zawiadowczej Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 r.

Dnia 4 stycznia b. r. odbyło się posiedzenie organizacyjne Rady Zawiadowczej Związku Obrońców Lwowa pod przewodnictwem posła doc. dr. Stanisława Ostrowskiego.

Przewodniczący przedstawił program prac na rok bieżący, poczem Rada Zawiadowcza poruczyła ich wykonanie poszczególnym Sekcjom (Bratniej Pomocy, Kulturalno-oświatowej, Budowy Domu, Organizacyjnej i Prasowo-propagandowej).

Przewodniczący zdał pozatem sprawę z usiłowań w kierunku zatrudnienia bezrobotnych pracowników umysłowych i fizycznych, które dzięki życzliwości władz i instytucyj uwieńczone zostały pomyślnem skutkiem. Rada Zawiadowcza przystąpiła do organizacji Kasy Pogrzebowej oraz Funduszu Pożyczkowego dla zubożałych Obrońców Lwowa, poruszono myśl organizacji Obrońców Lwowa, zamieszkałych w Warszawie, Poznaniu, Wilnie i Krakowie. Przyjęto do wiadomości z zadowoleniem fakt, że Województwo lwowskie oddało do dyspozycji Związku odzież dla dzieci Obrońców Lwowa rozmaite wiktuały a Prezydjum Miasta 10.000 kg węgla dla wdów i sierót po Obrońcach Lwowa.

Wyrażono żal, że społeczeństwo lwowskie nie odnosi się do Związków Obrońców Lwowa z tym zrozumieniem z jakim odnosi się społeczeństwo śląskie i poznańskie do swoich powstańców. Stwierdzono pozatem, że szereg Obrońców Lwowa zajmujących dziś w społeczeństwie poważne stanowiska nie poczuwa się do obowiązku organizacyjnego i stoi zdala od prac Związkowych. Wyrażono życzenie, by Związek Obrońców Lwowa objął organizacyjnie wszystkich Obrońców Lwowa i spełnił w dalszym ciągu swą misję państwową i kulturalną wyznaczoną mu przez listopad 1918 roku

Nowy dział służby pocztowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 stycznia. (Sz.) Z dniem 1 lutego wchodzi w życie rozporządzenie Ministerstwa Poczt i Telegrafów wprowadzające nowy dział służby pocztowej, t. zw. małe zlecenia. Dział ten jest to inkasowanie przez Urzędy pocztowe należności ratalnych firm handlowych i towarzystw asekuracyjnych do wysokości 50 zł.

Opłata za inkaso rat do wysokości 30 zł. ustalona została na 30 gr., zaś za inkaso rat do wysokości 50 zł. na 40 gr. Opłata ta obejmuje należność za przesyłkę wezwania do dłużnika, oraz doręczenie nakazu pieniężnego firmie dającej zlecenie. Władze pocztowe spodziewają się że w roku bieżącym od firm handlowych otrzymają zlecenia na inkasso około 250 miljonów złotych należności ratalnych.

—o—

Kto wygrał na loterji?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 stycznia. (Sz) Dziś, w pierwszym dniu ciągnienia IV-tej klasy 28-ej Pol. Państw. Loterji Klas. padły wygrane na następujące numery:

20.000 zł. na nr. 165550,

po 10.000 zł. na nr. 41682 127494,

po 5.000 zł. na nr. 64594 99010 127449 131092 155113,

po 2.000 zł. na nr. 6618 48222 74667 76303 90052 93203 109963 110588 137099 137273 137946,

po 1.000 zł. na nr. 6477 7217 8413 8942 11827 13067 26494 28933 36351 39847 43323 47817 48594 56884 59008 58009 59417 69795 70304 72817 87149 94662 96420 97173 97273 97865 116038 116079 119751 120318 120344 120991 124016 128687 137105 140009 140787 142632 150474 150938 153367 164837.

15.000 zł. na nr. 10241,

po 5.000 zł. na nr. 18096 25133 34270 34092 84335 110141,

po 2.000 zł. na nr. 5059 30796 33351 51506 52304 59880 60682 88420 95627 100825 103106 130756 154428 159641 168278.

po 1.000 zł. na nr. 4902 11573 21106 25815 28048 28849 29247 36724 42919 49236 49177 51760 51883 56464 58734 62452 67459 85523 85528 90987 92264 93712 96049 97607 97697 98886 100319 109972 120202 124995 125220 126834 126889 141733 143825 144721 145930 152940 159250 160591 160553 168241 169342.

„Afera bajońska" zatacza coraz szersze kręgi.

Paryż, 8 stycznia. (PAT) Oszukańcza afera „Credit Municipal de Bayonne" przybiera coraz bardziej tło polityczne. Prasa poświęca jej całe kolumny. Dzienniki prawicowe ostro atakują koła rządowe, wmieszane w tę aferę.

Redaktor naczelny filogermańskiej „Volonte" wmieszany w aferę, ogłasza artykuł, w którym stara się wykazać swą rolę interwenienta, do jakiej nakłonił go kierownik działu ogłoszeń dziennika, Stawiński. Stawiński dwukrotnie prosił Dubarry'ego o interwencję: w pierwszym wypadku pragnął uzyskać od ministra finansów list stwierdzający możność uzyskania kredytu w „Kredycie Municypalnym". Drugie demarche Dubarry'ego dotyczyło bonów węgierskich. Dubarry uważa, że jego demarches były zupełnie naturalne, i stwierdza, że nie obawia się ataków prasy prawicowej, a na ich oszczerstwa odpowie, nie oszczędzając nikogo.

W wywiadzie z przedstawicielem „Matina", oświadczył on, że min. Dalimier nie mógł nie wiedzieć, iż list od niego, przeznaczony był dla Bajońskiego Kredytu Municypalnego i że zrobiono z niego użytek.

Senator Renault, adwokat i były minister sprawiedliwości, oświadczył współpracownikowi „Matina", że jako adwokat bronił Stawińskiego tylko przez 2 tygodnie.

W Pałacu Burbońskim afera wywołała ogromne wrażenie. 6-ciu deputowanych zapowiedziało wniesienie interpelacyj. Chautemps przyjął dwukrotnie min. Dalimiera.

—o—

Tłum wygwizdał min. Hymansa.

Bruksela, 8 stycznia. (PAT) Kryzys gabinetowy, oczekiwany w Belgji od kilku dni, został zażegnany dzięki interwencji króla.

Obecne przesilenie rządowe spowodowane zostało niedawną propozycją amnestji dla wszystkich aktyw stów flamandzkich, którzy w czasie wojny wystąpili przeciwko Belgji. Kilkadziesiąt tysięcy byłych wojskowych manifestowało w związku z tem na ulicach Brukseli. **Wiadomość z Londynu o zgodzie ministra spr. zagr. Belgji Hymansa na dozbrojenie Niemiec spowodowała wygwizdanie go przez tłum.**

Rząd belgijski nadal pozostaje na swem stanowisku, lecz ostatnie wypadki odbiły się poważnie na jego autorytecie wśród społeczeństwa.

Zamach na konsulat.

Wiedeń, 8 stycznia. (PAT) 4 b. m. wieczorem dokonano w Klagenfurcie zamachu bombowego na gmach konsulatu generalnego Jugosławji. Bomba przebiła dach budynku i wyrządziła znaczne spustoszenia w gmachu oraz w sąsiedztwie.

—o—

Represje litewskie wobec Niemców.

Berlin, 8 stycznia. (PAT) Prasa donosi z Kowna, że gubernator Kłajpedy wydał zarządzenie, **pozbawiające pracy** ponad 1000 robotników niemieckich.

Reforma Ligi Nar. — nieaktualna.

Rzym, 8 stycznia. (PAT) Minister Simon udzielił korespondentom pism zagranicznych wywiadu, w którym oświadczył, że tematem jego rozmów z Mussolinim były dwie sprawy: rozbrojenia i reorganizacji Ligi Narodów. Simon podkreślił, że sprawa reorganizacji Ligi stanowi kwestję drugorzędną, natomiast na plan pierwszy wysuwa się sprawa rozbrojenia. W tutejszych kołach politycznych duże wrażenie wywarła dłuższa konferencja min. Simona z ambasadorem francuskim.

Londyn, 8 stycznia. (PAT) **Wywiad min. Simona potwierdza powszechną już w Londynie przekonanie, że rozmowy rzymskie tym razem pozbawione były głębszego znaczenia.**

Sir Simon w wywiadzie swym położył nacisk na to, że kwestja reformy Ligi przewidziana w art. 26 paktu Ligi, nie jest w chwili obecnej aktualna, nie może przeto stanowić tematu najbliższych rozważań rządów europejskich.

Pogłoski o kampanji niemieckiej przeciw frankowi.

Berliński korespondent paryskiej „Agence Economique et Financiere" donosi, że przygotowuje się nowa kampanja niemiecka przeciwko frankowi francuskiemu via Amsterdam. Główny atak ma nastąpić w momencie wznowienia pertraktacyj handlowych francusko-niemieckich. Celem kampanii jest uzyskanie od Francji ustępstw przy ewentualnem regulowaniu spraw handlowych między obu państwami.

Zerwanie rokowań kontygentowych francusko-niemieckich, które nastąpiło przed świętami, istotnie zaostrzyło stosunki gospodarcze między obydwoma krajami. Należy jednak wątpić, żeby akcja niemiecka przeciw frankowi francuskiemu mogła się okazać sama przez się skuteczna.

ZE SPORTU.

CZARNI—LECHJA 2:0 (1:0, 1:0, 0:0).

Zawody decydujące o mistrzostwie hokejowym Lwowa zgromadziły na torze L. T. Ł. około 2000 osób. Po słabej grze Czarnych z Hasmoneą spodziewano się naogół zwycięstwa Lechji. Stało się jednak inaczej. Znakomitej grze obu trójek ataku Czarnych przeciwstawiła Lechja zupełnie bezmyślne zagrania indywidualne, które łatwo likwidowała obrona. W ciągu dwu pierwszych tercji Lechja ani razu nie zagroziła poważnie przeciwnikowi. Sokołowski przerasta swych partnerów o dwie klasy, ale mimo najlepszych chęci nie mógł się przedrzeć przez całą piątkę Czarnych.

Czarni grali najlepszy swój mecz w sezonie. Atak za atakiem sunął na bramkę Lechji, która zupełnie straciła głowę. Obie bramki strzelił najlepszy gracz na lodzie Stupnicki, jedną z przeboju, drugą z podania Jałowego T.

Dopiero w trzeciej tercji atakuje Lechja całemi trójkami stwarzając kilka niebezpiecznych sytuacyj. Kilka wspaniałych wypadów Sokołowskiego zatrzymują niezawsze fair Czarni. Sędziował poprawnie p. Sawaryn.

Wielka katastrofa pod Kolmarem.

Cały personal fabryki zginął w nurtach wód.

Paryż, 8 stycznia. (PAT) W okolicach Kolmaru wydarzyła się nocy ubiegłej tragiczna katastrofa. **W zakładach hydroelektrycznych, które wyzyskiwały siłę wodną jezior Czarnego i Białego, leżących ponad doliną d'Orbey, o godz. 1 w nocy olbrzymia masa wody z hukiem uderzyła w budynki fabryczne, zalewając je całkowicie. Woda dostała się do sali turbin.**

Uderzenie wody było tak nagłe, że zginęło 9 osób, w tem 4 inżynierów i 5 robotników, którzy nie zdołali się wyratować. Wogóle nikomu nie udało się uciec.

Zachodzi obawa, że wody mogą zerwać tamę i spowodować zalanie doliny d'Orbey. Z tego też powodu zarządzono ewakuację zagrożonych ferm.

140 zwłok na dnie szybu.

Praga, 8 stycznia. (PAT) Wszystkie wysiłki uratowania górników w kopalni Nelson III. w Oseku są w dalszym ciągu bezowocne. Celem zapobieżenia rozszerzeniu się ognia, zamurowano wejścia do szybu. Dotychczas wydobyto 12 trupów.

W piątek po południu w kilku szybach nastąpiły dalsze wybuchy gazów, skutkiem czego naruszone zostały uszczelnienia płonących szybów. Jakakolwiek akcja ratownicza jest wykluczona. Liczba ofiar wynosi skutkiem tego ponad 140 osób.

Na znak protestu przeciwko niedostatecznym urządzeniom ochronnym, w kilku kopalniach zagłębia proklamowano strajk.

W imieniu rządu polskiego złożył rządowi czechosłowackiemu wyrazy współczucia poseł polski w Pradze min. dr. Grzybowski.

Z jakich źródeł płyną środki na utrzymanie i budowę dróg.

Warszawa, 8 stycznia. (PAT) 5 b.m. podczas obrad III kongresu drogowego minister komunikacji inż. Butkiewicz wygłosił przemówienie, w którem zaznaczył na wstępie, że sprawa drogowa w Polsce jest przedmiotem zainteresowania społeczeństwa głównie ze względu na zły stan dróg kołowych w Polsce.

Zadanie utrzymania kosztem państwa sieci dróg kołowych, obejmującym 20.707 klm. w okresie dobrej koniunktury gospodarczej było spełniane przy użyciu kredytów budżetowych. Z nastaniem trudności gospodarczych wydatki na drogi i mosty musiały ulec zmniejszeniu.

Została wydana nowela do Państw. Funduszu Drogowego wprowadzająca nowe źródła dochodu z opłat od materjałów pędnych i olejów mineralnych. Jednocześnie obniżono wysokość stałych opłat od wagi pojazdów mechanicznych. Dodatnie skutki tej noweli zaczynają się już widoczne, gdyż ilość pojazdów mechanicznych w porównaniu z r. 1931 wzrosła o 3.3 prc., a wpływy, które od 1 kwietnia 1933 do 1 września 1933 wynosiły miesięcznie 465 do 843 tys. zł., wyniosły w październiku 1.296 tys., w listopadzie 1.535 tys. a w grudniu 1.278 tys. zł.

W poszukiwaniu dalszych dochodów na poprawę dróg, wyzyskana została również ustawa o zarobkowym przewozie pojazdami mechanicznemi umożliwiająca wydanie koncesyj wyłącznych w zamian za świadczenia w gotówce wzgl. wykonanie robót drogowych.

Pewną pomoc przy naprawie i odbudowie zniszczonych mas'ów i dróg i przy budowie nowych zapewniła ustawa o Funduszu Pracy. Z Funduszu tego w r. 1933/34 osiągnięto pożyczkę około 5 miljonów zł. a w r. 1934/35 zamierza się uruchomić z Funduszu Pracy roboty na drogach państwowych na sumę około 18 miljonów zł.

Z pożyczki Funduszu Pracy uruchomiono kamieniołomy państw. w Janowej Dolinie Zagnańsku i Kozach oraz kilkanaście w Izbicy. Przewóz kamieni odbywa się na kolejach na kredyt. Umowa z Lasami Państwowemi na kredytową dostawę budulca daje możność odbudowania zniszczonych mostów drewnianych. Ofiarne jest również stanowisko szeregu samorządów, które mimo trudnych warunków finansowych, płacą w wielu wypadkach z własnych środków i oddają swe zaległe podatki samorządowe w naturze.

Wreszcie wykonano organizację robót sezonowych. Wybudowano 18 większych mostów żelaznych ogólnej długości 2290 m. kosztem około 16 miljonów zł. Przebudowano również około 300 km. dróg państwowych na nawierzchnie typu wyższego. Wten sposób zapoczątkowano realizację programu przebudowy 3200 klm. dróg państwowych w pobliżu większych miast i na szlakach o większym ruchu.

Dygnitarze belgijscy brali łapówki.

Bruksela, 8 stycznia. (PAT) Jeszcze nie zakończono śledztwa w sprawie aresztowanego komendanta policji brukselskiej i kilku komisarzy na prowincji, oskarżonych o łapownictwo, gdy wybuchła nowa skandaliczna afera, która swemi rozmiarami przewyższa nawet poprzednią. Prokurator królewski nakazał w piątek rano aresztowanie naczelnika departamentu w min. sprawiedliwości van Egarena i jego zastępcę van Heckego pod zarzutem łapownictwa.

—o—

„Za obrazę szturmowców".

Piła, 5 stycznia. (PAT) Aresztowany przed kilku dniami w Bytowie kierownik Polsk. Twa Szkolnego na Kaszubach p. Edm. Styp-Rekowski skazany został przez t. zw. Schnellgericht na 6 miesięcy więzienia za obrazę szturmowców. Rekowski został w pewnym lokalu sprowokowany przez 2 szturmowców którym zaczepiony słownie zwrócił uwagę na niewłaściwe zachowanie się, dodając, że Niemcy w Polsce mają większe prawa i żyją bezpieczniej i swobodniej, niż Polacy w Niemczech. Sąd dopatrzył się w tem obrazy szturmowców.

DAJ GROSZ NA CELE T. S. L.
RZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Konieczność reformy podatkowej.

Najpierw podatek gruntowy.

Jednem z podstawowych zadań, do których będziemy musieli przystąpić w toku prac organizacyjnych nad życiem gospodarczem, jest reforma całokształtu naszego ustawodawstwa podatkowego. Ustawodawstwo to wykazuje bowiem szereg zasadniczych braków, zarówno z punktu widzenia racjonalnych i zdrowych zasad fiskalnych, jak i ze względu na niedostosowanie podatków do warunków życia gospodarczego w niepodległej Polsce.

Niedomagania naszego systemu podatkowego zawarte były już niejako w zarodku, w ustawodawstwach podatkowych trzech państw zaborczych. Samo przejęcie przez polską państwowość różnych ustawodawstw podatkowych opartych na odmiennych założeniach, kryterjach wymiaru i posługujących się odmiennemi metodami postępowania podatkowego, spowodowało głęboki chaos w dziedzinie podatkowej. Ten ujemny stan rzeczy uległ w czasie pierwszych lat niepodległości dalszemu pogorszeniu, wskutek wydania szeregu przepisów podatkowych, których źródłem były bądź doraźne potrzeby skarbowe, bądź specyficzne warunki, w jakich pracowało polskie gospodarstwo, zwłaszcza w latach inflacji i dewaluacji. Wszystkie czynniki te spowodowały, że struktura podatkowa była niejednolita, rozproszkowana, nieoparta o wyraźne wytyczne, wypływające ze zdrowych zasad fiskalnych.

Różnorodność naszego systemu podatkowego, na który składają się liczne podatki bezpośrednie i pośrednie, oparte o różne podstawy wymiaru, utrudnia zasadniczą reformę ustawodawstwa podatkowego. Reforma taka, któraby szła po linji zgodnej z interesami Skarbu i życia gospodarczego musiałaby być radykalna, przekreślić w przeważającej mierze istniejące przepisy podatkowe, a oprzeć dochody podatkowe na niewielu jasno zdefinjowanych i określonych źródłach podatkowych, z przewagą podatków bezpośrednich. Tego rodzaju zasadnicza reforma przedstawiałaby jednak poważne niebezpieczeństwa w okresie wprowadzania nowych przepisów podatkowych. Proces akomodacji życia gospodarczego do nowego ustawodawstwa podatkowego byłby przypuszczalnie połączony z przejściowym spadkiem wpływów skarbowych. Wobec imperatywnej konieczności utrzymania budżetu państwowego w równowadze zasadnicza reforma podatkowa mogłaby w obecnym okresie depresyjnym podważyć podstawy naszej gospodarki fiskalnej.

To też nie czas obecnie na realizację zasadniczej reformy podatkowej. Należy natomiast dążyć na poszczególnych odcinkach fiskalnych do usunięcia tych przerostów, dysproporcyj czy niesprawiedliwości, które są spowodowane odziedziczonemi przez nas systemami podatkowemi państw zaborczych, lub też wynikiem doraźnych posunięć inflacyjnych czy kryzysowych.

Przedewszystkiem dążyć należy do ujednolicenia terytorjalnego naszych przepisów podatkowych.

Zamierzone ostatnio zreformowanie podatku gruntowego stanowi pożyteczną pracę na jednym z ważniejszych odcinków podatkowych, wykazującym dotychczas znaczne niedomagania. Wypływały one głównie z tego, że podatek gruntowy pobierany był dotychczas na podstawie ustaw, ogłoszonych przez państwa zaborcze dla poszczególnych dzielnic Polski. Spowodowało to nierówność obciążenia podatkiem tym gospodarstw rolnych w poszczególnych dzielnicach kraju. Ponadto klasyfikacja gruntów była przestarzała, co stwarzało duże różnice między obciążeniem gruntów, nawet w poszczególnych powiatach i gminach.

Dążąc do usunęcia tych niedomagań reforma zmierza w kierunku ujednolicenia przepisów o podatku gruntowym na terenie całego kraju i oparcia ich na zdrowych podstawach życiowych.

Projekt reformy zawiera w pierwszym rzędzie wyszczególnienie gruntów zwolnionych od opłacania podatku. Największe zmiany wprowadza on w taryfie podatkowej, która ustalana ma być przez Radę Ministrów, przyczem całe państwo podzielone będzie na okręgi rolnicze, zależnie od warunków gospodarczych, stawki podatkowe zaś wymierzane będą w zależności od żyzności gruntów, oraz przynależności do okręgów rolniczych gospodarczo słabszych lub silniejszych.

Dla przeprowadzenia reformy taryfy podatkowej konieczne jest nowe sklasyfikowanie gruntów, które ma być dokonane przez specjalnie do tego celu powoływane powiatowe komisje klasyfikacyjne. Wymiaru i poborów państwowego podatku gruntowgo dokonywać będą powiatowe urzędy skarbowe. Podatek płatny będzie w dwóch równych ratach, w ciągu kwietnia i listopada każdego roku. Projekt przewiduje wreszcie ulgi przy wymiarze i pobieraniu podatków, zwłaszcza dla karłowatych gospodarstw rolnych, oraz w wypadkach klęsk żywiołowych.

Oczekiwać należy, iż przeprowadzenie reformy podatku gruntowego na powyższych zasadach spotka się z przychylnem przyjęciem sfer rolniczych, które niejednokrotnie dawały wyraz swemu niezadowoleniu wobec niejednolitych systemów podatku gruntowego; wpłynie to niewątpliwie na ustabilizowanie dochodów skarbowych z tego tytułu. Ostateczne ustalenie jednolitych przepisów, dotyczących podatku gruntowego, przyczyni się do uproszczenia procedury podatkowej z korzyścią dla płatników, a także i dla Skarbu, dzięki oszczędnościom, które zostaną poczynione przy administrowaniu tym podatkiem.i Zamierzona reforma stanowić będzie przeto jedno z ogniw w łańcuchu prac nad usprawnieniem organizacyjnem naszego życia gospodarczego.

Dr. Roman Battaglia.

Kredyty budowlane dla Stanisławowa

Kontyngent kredytowy dla m. Stanisławowa na drobne budownictwo mieszkaniowe, przyznany przez Bank Gospodarstwa Krajowego na rok 1934 wyznaczony został w sumie 200.000 zł. Pożyczki z funduszu budowlanego udzielane będą na drobne budownictwo mieszkaniowe tak murowane, jak i drewniane.

Na dom jedno lub dwumieszkaniowy można uzyskać najwyżej 4000 zł, na dom o większej ilości mieszkań 6000 zł. Wysokość pożyczki nie może być niższa od kwoty 1000 zł., ani też przekraczać połowy kosztów budowy. — Oprocentowanie kapitału spłacalnego przez okres 25-ciu lat, wynosi 3¾ procent w stosunku rocznym. Dla ułatwienia zamierzającym budować małe domy mieszkalne, nabycia odpowiednich parcel na spłaty ratalne parceluje gmina miasta Stanisławowa grunty, położone na t. zw. Dąbrowie.

—o—

2.457 rozpoczętych budowli.

Oprócz 1.071 nowych budynków, ukończonych na terenie Polski w trzecim kwartale ub. r., rozpoczęto w tym okresie budowę 2.457 budynków, w tem 2.233 mieszkalnych, 90 przemysłowych i handlowych, 18 użyteczności publicznej oraz 116 innych budynków.

W budynkach tych znajduje się 5.486 mieszkań o ogólnej liczbie 15.793 izb. W tej liczbie znajdować się będzie 646 mieszkań jednoizbowych, 1.757 dwuizbowych, 1.538 trzyizbowych, 1.301 cztero i pięcioizbowych, oraz 244 większych mieszkań.

Ponadto rozpoczęto budowę 231 nadbudówek i dobudówek, w tem 187 mieszkalnych, 22 przemysłowych i handlowych, 10 użyteczności publicznej, oraz 12 innych.

W rozpoczętych nadbudówkach i dobudówkach znajdzie się 367 mieszkań w ogólnej liczbie 801 izb.

Z Teatru Rozmaitości.

„Fotel nr. 47", komedja L. Verneuil'a.

Nietyle komedja, ile raczej farsa, oparta na ście francuskiej paradoksalności sytuacyj, zaprawiona mocnym francuskim pieprzem, chociaż trochę zanadto może grubo mielonym; widz jednak nie ma czasu go rozgryzać, gdyż akcja pędzi szybko, odsłaniając coraz nowe zwroty w niespodziewanych kierunkach — aby wreszcie — czego się nikt nie spodziewa — zakończyć się niewinną idyllą...

Słynna artystka dramatyczna, Gilberta Boulanger, znalazła się między pierwszym a drugim aktem przedstawienia na rozdrożu życiowem, otrzymuje bowiem w garderobie bolesną wiadomość od swego długoletniego wielbiciela, że spadek kursu dolara skłania go do pewnych oszczędności, co równa się zerwaniu. Zdenerwowana „gwiazda" szuka równowagi w miłości romantycznej, jaką spodziewa się znaleźć w zakochanym w niej platonicznie anonimowym widzu teatralnym, zajmującym stale fotel nr. 47. Zrozpaczony przewlekaniem się antraktu inspicjent, ofiarowuje się odegrać rolę pośrednika i przyprowadzić do garderoby artystki tajemniczego nieznajomego. Ale pomylił się. Zamiast pięknego bruneta zjawia się — sześćdziesieciołetnia baryłka tłuszczu, reprezentująca wartość dziesięciu miljonów a zajmująca całkiem przypadkowo nr. 47. Publiczność nie doczeka się wprawdzie końca przedstawienia, ale pani Gilberta da się nietrudno przekonać argumentom nowego, acz niemłodego amanta.

Istotny właściciel fotela nr. 47 jednak, po kilkunastu latach niemego podziwiania, wychodzi ze swej biernej roli i składa Gilbercie wizytę pod pozorem oddania jej opiece rękopisu sztuki, której wcale nie napisał. Uspokojona już o swój los u boku miljonowego barona, artystka nie poznaje w niespodziewanym gościu milczącego wielbiciela i darowuje go na męża swej córce, ośmnastoletniej Lulu, która właśnie powróciła z pensji. Bo trzeba pamiętać, że świeżo zaangażowana przyjaciółka barona, posiada córkę, a nawet zupełnie legalnego męża, niegrzeszącego nadmiarem inteligencji nauczyciela gimnastyki, o których istnieniu sama bardzo często zdaje się zapominać. Paweł Severac, adorator artystki, dokonuje rekordowo szybkiego zwrotu w uczuciach i w ciągu kilkunastu minut zostaje narzeczonym Lulu wśród błogosławieństw ojca, matki i jej kochanka. Kurtyna zapada i zdezorjentowany widz ma wrażenie najpoczciwszego końca sztuki według starej recepty, zapytując sam siebie, co jeszcze w pozostałych zapowiedzianych dwóch aktach dziać się w tem towarzystwie może?

A właśnie dzieje się bardzo dużo. Sklecona przez zapobiegliwą matkę młoda para kocha się na zabój, a w wolnych chwilach kłóci się tak pracowicie, że w wytwornem mieszkaniu nie uchowa się cała ani jedna figurka, a aparat telefoniczny, jeżeli nie leży na podłodze, służy obojgu małżonkom do umawiania się z kochankami na randkę, mającą być wyrazem zemsty.

Ale do zdrady nie dochodzi gdyż Gilberta, choć sama „nie lilja", czuwa nad szczęściem i cnotą młodych, jak to już z powodzeniem czyniła jej święta poprzedniczka w „Wachlarzu lady Windermere" Oskara Wilde'a. W tym właśnie momencie tkwi cała pikanterja sztuki. Cnota córki wychodzi wprawdzie bez szwanku, ale bynajmniej nie dzięki zabiegom matki. Baron wysłany do separatki restauracyjnej w roli „przyzwoitki", zostaje wyrzucony za drzwi, ale niedoszły kochanek wychodzi ze spuchniętą twarzą, ponieważ Lulu kocha męża i nie umie go zdradzić. Gorzej jest z Pawłem, bo urocza teściowa skłoniwszy swą obecnością zaproszoną przez niego damę do odwrotu, sama wpada w sidła i uwodzi własnego zięcia. Dowiaduje się bowiem, że to on był tajemniczym „fotelem nr. 47" — a szampan dokonuje reszty. Zanim jednak powróci Lulu, mamusia prześpi się i wytrzeźwieje, wykrętnem tłumaczeniem, którego zresztą nikt nie sili się zrozumieć, wyjaśni drastyczność pozy, w jakiej ją zastał z Pawłem głupawy ojciec Lulu — i w samą porę wyjedzie. Na placu zostaje młoda para, ażeby przekonać widza, że sztuka nie jest tak frywolną, na jaką przez cztery akty wygląda i że nawet w farsie francuskiej możliwe są romantyczne sceny i naiwny „happy end".

Dlaczego właściwie rolę Gilberty grała p. Krzywicka, to trudno zrozumieć. Solidna matka w drugim i ostatnim akcie, w pierwszym zbyt jaskrawa, nie wyglądała na wielką gwiazdę sceniczną, a w scenie uwodzenia zięcia była zamało uwodzicielska. Przepyszną natomiast postać Lulu stworzyła p. Kossocka, przechodząc całą gamę jej psychicznych przeobrażeń od podlotka-kozaczka poprzez rozkapryszoną damę i żonę-złośnicę — do uległej, zakochanej kobiety. Nie pisze się zazwyczaj o sukniach artystek, ale trudno pominąć doskonałe podkreślenie tych zmian w stroju p. Kossockiej, a zwłaszcza zjawiskową aparycję w dwóch ostatnich odsłonach. Nie można było chyba lepiej oddać nieśmiałego uwielbienia Pawła i wszystkich jego małżeńskich niespodzianek, jak to zrobił p. Śliwiński. W p. Leliwie, ciężko poruszającym się, dystyngowanym staruszku, z trudem poznawało się zaledwie pełnego słonecznego rozmachu pana Eustachego z „Dzikiej pszczoły". Jak ten doskonały aktor potrafił zbliżyć swą figurę do kształtu kuli, pozostanie jego tajemnicą. Arsinoe — stara garderobiana, żyjąca atmosferą romansów teatralnych a uważająca kilkoletni stosunek za „nudną aż nieprzyzwoitą cnotę", to typ bardzo charakterystyczny, który ciekawie i dobtnie uchwyciła p. Wierzeiska — szkoda tylko, że jej nieucharakteryzowana twarz przeczyła słowom o czterdziestoletniej służbie w teatrze. Sekundował jej dzielnie p. Ratschka jako pełen nerwowego temperamentu inspicjent Pivert. Komiczną postać nauczyciela gimnastyki, byłego męża Gilberty, oddał dobrze p. Machalski, p. Lewicki w niewielkiej rólce Tremoisa był miły i poprawny. Całość dzięki reżyserji p. Dabrowskiego szła gładko i szybko. Powodzenie sztuki zdaje się nie ulegać wątpliwości.

Michalina Grekowicz.

—o—

Wiadomości bieżące

9 stycznia 1934

Wtorek

Juljana

Jutro: Jana Dobr.

Wschód słońca 7·43

Zachód słońca 15·43

TEATR WIELKI.

Wtorek, 9 b. m. godz. 7'30 premjera „Ivar Kreuger" J. Tepy. Abon 9.

Środa, 10 b. m. godz. 7'30 „Ivar Kreuger" J. Tepy. Abon 9.

Czwartek 11 b. m. godz. 7'30 „Ivar Kreuger" J. Tepy. Abon. 9.

Piątek, 12 b. m. godz. 7'30 „Ivar Kreuger" J. Tepy Abon. 9.

Sobota 13 b. m. godz. 7'30 „Ivar Kreuger" J. Tepy. Abon. 9.

Niedziela 14 b. m. godz. 3'30 „Pieniądze to nie wszystko" Abon. 5. Ceny najniższe.

Niedziela 14 b. m. godz. 7'30 „Ivar Kreuger". Abon. 9.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Wtorek, 9 b. m. godz. 3 pop. Przedstawienie Ukraińskiego Teatru.

Wtorek, 9 b. m. godz. 7'30 Przedstawienie Ukraińskiego Teatru.

Środa 10 b. m. godz. 7'30 „Fotel 47". Abon. nieważny.

Czwartek 11 b. m. godz. 7'30 „Fotel 47" Abon. 8.

Piątek, 12 b. m. godz. 7'30 „Fotel 47". Abon. 8.

Sobota, 13 b. m. godz. 7'30 „Fotel 47". Abon. 8.

Niedziela, 14 b. m. godz. 3'30 „Stefek" Abon 7. Ceny najniższe.

Niedziela 14 b. m. godz. 7'30 „Fotel 47". Abon. 8.

COLOSSEUM.

Film: „Pożegnanie z bronią". Rewja: „Szał Karnawału".

KINOTEATRY:

ADRJA: „Szydła zdrajców" i „Flip i Flap jako pogromicy".

APOLLO: „5 minut przed ślubem" z Eddie Cantorem.

ATLANTIC: „Hrabia Zarow".

CASINO: „Obiad o ósmej".

CHIMERA: „Szalona noc w Zoo".

GRAŻYNA: „Ekstaza" oraz rewja.

KOPERNIK: „Bunt młodzieży".

MARYSIEŃKA: „Bunt młodzieży".

MIRAŻ: „Dzika dziewczyna" z Klara Bow.

MUZA: „Ostatnia carowa".

PAŁACE: „Prokurator Alicja Horn".

PAN: „Rewizor" z Vlastą Burianem oraz rewja.

PASAŻ: „Biały wódz" oraz „Miłość księcia pana".

RAJ: „Flip i Flap robią karjere".

SŁOŃCE: „Pieśniarz Paryża" oraz rewja.

STYLOWY: „Jej Królewska Mość" z Liljanką Harvey oraz rewja.

ŚWIT: „Bezdomni".

UCIECHA: „Arsen Lupin" oraz rewja.

—o—

— **Teatr Wielki.** Dzisiaj we wtorek 9-go b. m. oczekiwana przez cały kulturalny Lwów z niebywałem zainteresowaniem prapremjera ostatniej nowości Jerzego Tepy „Ivar Kreuger". (Abon. 9.) Fascynujacy ten film sceniczny, ujmujacy w 17-tu pełnych ekspresji obrazach dzieje niebywałej karjery i sensacyjnej śmierci największego potentata finansowego powojennej Europy, stał się najwieksza rewelacja dnia, zakwalifikowany został do grania przez wszystkie teatry w Polsce, tudzież przez amerykański koncern teatralny Moritza Schwarza. Ponadto ukaże sie „Ivar Kreuger" w Paryżu w teatrze „Pigalle", w Narodnem Divadle praskiem oraz w londyńskim teatrze Picadilly. Na scenie lwowskiej otrzymuje ta sensacyjna nowość niezmiernie efektowna oprawę dekoracyjna O. Rexa i ukaże się w nawskróś nowoczesnej realizacji W. Radulskiego. Rolę tytułowa kreuje p. Krasnowiecki w otoczeniu pp. Matusiakównej, Kipeniównej, Brochwicza, Michułowicza, Żurowskiego, Jaśkiewicza, Guttnera, Berskiego, Kordowskiego, Stępowskiego, Krzemieńskiego, Lewickiego Połońskiego, Przystawskiego, Dorwskiego, Szpiganowicza, Kańskiego, Szczepańskiego i in. Muzyka fortepianowa p. Halskiego.

Bilety do nabycia w kasach teatrów miejskich i w kasie biura Abo. ul. Rutowskiego 2. tel. 26—56.

— **Teatr Rozmaitości.** Dzisiaj we wtorek o godz. 3·30 i 7.30 przedstawienia Ukraińskiego Teatru.

— **Colosseum.** Dziś wystawia Colosseum premjere przebojowego programu karnawałowego p. t. „Szał Karnawału". Zupełnie nowy repertuar oraz przepiękne inscenizacje taneczne układu baletmistrza p. Wierzyńskiego pozwalaja przypuszczać, iż program ten cieszyć się będzie powodzeniem. W programie bierze udział prócz „Wesołego Murzyna" pp. Grabowska, Pilarski, chór rewelersów oraz gościnnie występujący wybitny artysta scen warszawskich p. Leo Fuchs. Na ekranie najpiękniejszy film Paramountu p. t. „Pożegnanie z bronią".

—o—

— **Z Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie** (gmach Muzeum Przemysł., wejście od ul. Dziednszyckich l. 1). Otwarta w salach T-wa wystawa obejmuje: wystawy zbiorowe prac Kossaka, Nowotnowej, Pieniążka i Wodzickiej, wystawe lwowskiego Związku artystów grafików, oraz salon ogólny artystów lwowskich, nadto kilimy ze szkół społecznych przemysłu ludowego z Drogojówki i Ładyczna pozostających pod kierownictwem prof. Gajewskiego. Przy wystawie urządzony jest duży salon sprzedaży, gdzie za stosunkowo mała kwotę można nabyć oryginalne dzieło mistrzów lwowskich jakoteż zamiejscowych. Salon otwarty jest codziennie od godz. 10 do 15 popoł.

— **Pol. Tow. Przyrodników im. Kopernika.** Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek 9 b. m. o godz. 18 w Instytucie Geologicznym Uniw. J. K., ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: Doc. dr. J. Wasawicz: „Aktualne problemy polarne".

— **Radjowe wiadomości plastyczne.** Lwowska Rozgłośnia Polskiego Radja wznawia z dniem 9 b. m. Radjowe Wiadomości Plastyczne, wygłaszane w roku ub. przez art. mal. Ludwika Lilego. Sądzimy, że ponowne wprowadzenie stałych audycyi o aktualnych zagadnieniach sztuki spotka sie z żywem oddźwiękiem tak u szerokiej publiczności jak wśród artystów plastyków. Pierwsza audycja Radjowych Wiadomości Plastycznych odbędzie sie dnia 9 b. m. o godz. 19.03. Treść: „Stawiamy pomnik" i kronika.

— **„O spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością".** Referat odw. dr. Stan. Krzemickiego na temat nowej ustawy o spółkach z ogr. odpow. odbędzie się w lokalu Rady adwokackiej we Lwowie dnia 11 bm o godz. 7·30 wiecz.

— **Na raucie aplikantów sędziowskich** w dniu 13 b. m. w salach Kasyna i Koła Lit. Art. we Lwowie reprezentowany będzie cały małopolski świat prawniczy. Dodatkowe zaproszenia na raut wydawane beda w dniach 10, 11 i 12 b. m. w sekretarjacie Kasyna i Koła Lit. Art. między godz. 19 a 20-ta.

— **Rodzinę ś. p. Jana Rawskiego,** uczestnika powstania narodowego 1863 r., spoczywającego na cmentarzu w Birczy, prosi Pol. Tow. Opieki na Grobami Bohaterów o jawienie się w biurze przy ul. Halickiej l 20 p. II m. 6 w godz. od 18 do 20 wiecz.

— **Kurs wyrobów terazzowych i ze sztucznego kamienia.** Instytut Przemysłowy rozpoczyna dnia 22 b. m. 14-dniowy całodzienny kurs wyrobów ze sztucznego kamienia, terazza i mozajki, przeznaczony dla przedsiębiorców i pracowników zawodu budowlanego i betoniarskiego. Kurs będzie prowadzony przez najlepszego w kraju fachowca w powyższym zakresie i da sposobność frekwentantom praktycznego nauczenia się wszelkich robót terazzowych i ze sztucznego kamienia w zastosowaniu do budownictwa. Zgłoszenia na kurs przyjmuje i wszelkich informacyi udziela biuro Instytutu, ul. Bourlarda 5 II p. w godz. od 9 do 2.

„Opłatek" pracowników Ubezpieczeń Społecznych.

Związek Zawodowy Pracowników Instytucyi Ubezpieczeń Społecznych w Polsce, Oddział we Lwowie urządził dorocznym zwyczajem dnia 5 b. m. uroczystość „Opłatka" w wielkiej sali hotelu Europejskiego, na którym zjawili się: Prezes Rady Grodzkiej BBWR. V Prezydent miasta p. Poseł dr. Zdzisław Stroński, dyrektor Okr. Urz. Ubezpieczeń we Lwowie p. Grzegorz Chomicki, Naczelnik Wydziału Województwa p. dr. Franciszek Szkodziński, dyrektor Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie p. dyr. Bronisław Chombakow, doc. dr. Antoni Sabatowski dyrektor Szpitala Ubezpieczalni p. doc. dr. Antoni Dobrzański, radny miejski p. mgr. Stanisław Janicki i i. Ponadto zjawiło się ponad 150 pracowników Instytucyi Ubezpieczeń Społecznych.

W czasie bankietu, który odbył się w miłym i serdecznym nastroju, wygłoszono szereg mów i toastów, z których wymienić należy toast na cześć Marszałka Piłsudskiego, Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, nowej Ubezpieczalni Społecznej i t. d.

Przemówienie, pełne głębokich myśli o ideologji ruchu zawodowego, wygłosił Prezes pos. dr. Stroński zaś o roli pracownika w nowej instytucji ubezpieczeniowej insp. mgr. Stanisław Janicki.

Po bankiecie uczestnicy zabawiali się do białego rana przy dźwiękach doborowej orkiestry pod dyrekcją prof. Abratowskiego.

Utworzenie 5 referatów rolniczych przy starostwach.

Dnia 1 stycznia b. r. weszło w życie zarządzenie Ministerstwa Rolnictwa w sprawie utworzenia referatów dla spraw rolnictwa przy 5-ciu starostwach powiatowych na terenie Województwa lwowskiego. Zarządzenie pozostaje w związku z dekretem o zespoleniu Urzędów Ziemskich z władzami administracji ogólnej. Wojewoda lwowski utworzył referaty dla spraw rolnictwa i reform rolnych przy starostwach powiatowych we Lwowie, Przemyślu, Rzeszowie, Samborze i Sanoku z tem, że terytorjalna właściwość referatu: we Lwowie — obejmuje miasto Lwów i powiaty bóbrecki, gródecki, lwowski, rawski, sokalski i żółkiewski; w Przemyślu: jarosławski, jaworowski, lubaczowski, mościcki, przemyski; w Rzeszowie: kolbuszowski, łańcucki, niżański, przeworski, rzeszowski, tarnobrzeski; w Samborze: drohobycki, rudecki, samborski i turczański; w Sanoku: brzozowski, dobromilski, krośnieński, leski i sanocki. (Wschód).

Telegramy reklamowe.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów zwraca uwagę publiczności, iż z dniem 1 stycznia 1934 zostały wprowadzone tak zwane „telegramy reklamowe", „Rek" w ruchu miejscowym i zamiejscowym za bardzo niską opłatą. Telegramy-reklamy o tejsamej treści do większej ilości adresatów mają na celu ułatwienie sferom przemysłowo-handlowym, rolniczym i rękodzielniczym reklamowanie przedmiotów zbytu w drodze telegraficznej, nietylko na terenie jednej miejscowości do kilku adresatów, lecz również do większej ilości adresatów w różnych miejscowościach.

Opłata za telegramy-reklamy wynosi od wyrazu 2 gr., za każdy adres 10 gr. (najmniej 10 adresów), a za każdą miejscowość 50 gr. Przykładowo podaje się, iż za telegram-reklamę nadany w Jarosławiu do 10 adresatów we Lwowie, 12 adresatów w Krakowie i 15 adresató w Poznaniu o ogólnej ilości wyrazów należy uiścić: za 50 wyrazów po 2 gr. — 1 zł., za 37 adresów po 10 gr. — 3.70 zł., za 3 miejscowości po 50 gr. — 1.50 zł., razem 6 zł. 20 gr. Łączna suma 6 zł. 20 gr. za 37 telegramów jest prawie o połowę mniejsza od opłaty pocztowej za 37 listów zamiejscowych. Telegramy-reklamy mogą być nadawane we wszystkich Urzędach i Agencjach pocztowo-telegraficznych w godzinach urzędowych.

14 stycznia do Ławocznego.

Dnia 14 b. m. zostaje otwarte schronisko Pol. Tow. Tatrzańskiego na Trościanie obok Sławska, z czem połączono biegi zjazdowe, zapowiadające się bardzo interesująco.

Dyrekcja Okr. Kolei Państw. uruchamia pociąg popularny do Ławocznego, który zatrzyma się w stacjach turystycznych, między innemi i w Sławsku. Pociąg odjedzie ze Lwowa dnia 14 b. m. o godz. 6·11, powróci do Lwowa tego samego dnia o godz. 21.06. Koszt przejazdu w obie strony wynosi 8 zł. 90 gr. Wozy tramwajowe we Lwowie wyjadą wcześniej z remiz i biegnąc obok kawiarni Wiedeńskiej zabiorą podróżnych na czas do pociągu. Podróżni, reflektujący na wycieczki, otrzymają przewodników. W pociągu znajduje się wagon bufetowy i dancingowy, oraz przygotowane będą stoliki do gry w bridga.

Uruchomienie pociągu zależne jest od 400 zgłoszonych uczestników; należałoby przeto natychmiast wykupić bilety, które są już do nabycia w biurach P. B. P. Orbis i Wagons Lits Cook. Biura te o godz. 12-tej w przeddzień odjazdu ogłoszą o ewentualnych zmianach.

Leczenie funkcjonarjuszy państw. w Hołosku pod Lwowem.

Wojewoda lwowski ogłasza, że za leczenie funkcjonarjuszów państwowych w lecznicy w Hołosku Wielkim koło Lwowa, Skarb Państwa pokrywać będzie począwszy od 1 grudnia 1933 aż do odwołania 75 proc. kosztów, obliczonych wedle przeciętnej opłat dziennych, obowiązujących w szpitalach publicznych na obszarze lwowskiego Województwa. Przeciętna opłata dzienna wynosi na kl. III. — 4 zł. 10 gr., na II. klasie — 8 zł. 30 gr.

Nowy przystanek kolejowy.

Z dniem 15 stycznia 1934, otwiera się dla ruchu osobowego przystanek Żeniec, położony między stacjami Mikuliczyn—Tatarów linji Stanisławów—Woronienka, a zamyka się na czas od 15 stycznia do 14 maja 1934 przystanek osobowy Podleśniów, położony również między wyżej podanemi stacjami.

— **Do wierzycieli Polskiego Banku Przemysłowego s. a. w Warszawie!** W związku z ogłoszeniem upadłości Polskiego Banku Przemysłowego s. a. w Warszawie — przypominam jako syndyk masy upadłości z ramienia wierzycieli, że najdalej do dnia 13 stycznia 1934 r. należy zgłosić pretensje do masy upadłości tegoż banku u mnie we Lwowie przy ul. Chorążczyzny 6 III p., albo u syndyków masy upadłości w Warszawie przy ul. Senatorskiej 42, lub wreszcie w Okręgowym Sądzie Handlowym w Warszawie. Przy zgłoszeniu należy bezwzględnie przedstawić tytuły wierzytelności, a to: książeczkę wkładkową, wyciąg z rachunku bieżącego lub t. p. Zgłoszenie nastąpić musi osobiście lub przez pełnomocnika. — Dr. Stanisław Tabisz adwokat, tymczasowy syndyk upadłości.

— **Koło Lwowskie Związku Obrony Kresów Zachodnich** urządziło dorocznym zwyczajem „gwiazdkę" dla dzieci polskich w Niemczech, na Śląsku i w Gdańsku. W miarę możności obdarowano dziatwę ciepłą odzieżą, książkami i słodyczami, to też niejedno serduszko zabiło żywiej na widok upragnionych a niedosięgłych nieraz rzeczy. Zarząd Koła poczuwa się do miłego obowiązku złożyć tą drogą imieniem obdarowanych dzieci serdeczne podziękowanie, tym wszystkim osobom, instytucjom, jakoteż pp. kupcom, którzy czy to datkami pieniężnemi lub darami w naturze przyczynili się, by dzieciom polskim ulżyć w ich ciężkiej doli i dać dowód pamięci o nich.

—o—

— **Przemysł ludowy Podola.** Hafty koszyłowieckie, ceramikę ludową, rzeźby ludowe, tkaniny wzorzyste kosowskie, kilimy ładyczyńskie nabyć można w Patronacie Przemysłu Ludowego Domowego w Tarnopolu, ul. Mickiewicza 26, gmach Urzędu Wojew. I. p.

— **Komisja podatkowa Izby przemysłowo - handlowej we Lwowie** odbyła dnia 3 stycznia b. r. posiedzenie pod przewodnictwem r. dr. Ruckera. Przed porządkiem dziennym przewodniczący

Kronika sanocka.

Piekny przykład godny naśladowania. W niedziele. dn. 23 grudnia 1933. odbyła sie w oddziałach stacjonowanego tutaj 2 pułku strzelców podhalańskich uroczystość wilii. Program tej uroczystości został w tym roku rozszerzony nowym punktem. którego realizacja swiadczy o dodatnich wynikach wychowania obywatelskiego naszych żołnierzy. Mianowicie szeregowcy tutejszej załogi wystapili z inicjatywa. aby w tym ciężkim czasie przyjść z pomoca materjalna dzieciom bezrobotnych. Ze swych drobnych składek zebrali taka kwotę. że w każdym batalionie obdarzono przy wilji po 25 dzieci podarunkami. których wartość na każde obdarowane dziecko wynosiła 8 zł. W imieniu obdarowanych. składamy na tej drodze dowódcy pułku pplk. Swiniarskiemu. Korpusowi oficerskiemu i podoficerskiemu. tudzież wszystkim szeregowym gorące podziękowania.

Zjazd Rady Powiatowej B .B. W. R. w Sanoku odbył się w piatek. dnia 29. grudnia 1933. Przewodniczył p. poseł Augustyński. który po zagajeniu wygłosił piękny referat o projekcie konstytucji. Następnie kierownik sekretarjatu p. Rolski Józef złożył sprawozdanie z działalności prezydjum Rady Powiatowej. Po dyskusji. w której zabierało głos 15 mówców przyjęto sprawozdanie do wiadomości i wybrano prezydjum w składzie: prezes p. Stanisław Augustyński; I. wiceprezes dr. Jan Raichel; II. wiceprezes: Michał Niemiec; skarbnik: mgr. Augustyn Nowotarski; sekretarz p. Józef Rolski. Na końcu uchwalono program pracy na I. kwartał 1934 r.

Inauguracja Legjonu Młodych. W sobotę dnia 30 grudnia 1933. odbyło się inauguracyjne zebranie tutejszego oddziału Legjonu Młodych. Po zagajeniu zebrania przez komendanta p. Antoniego Weidla. który zaprosił na przewodniczącego zebrania p. posła Augustyńskiego. wygłosił przemówienie o celach i zadaniach L. M., delegat zarządu okregowego inż. Ostaszewski ze Lwowa. Nastepnie p. Augustyński życzył powodzenia w zamierzeniach i osiagnięcia dodatnich wyników w pracy i zaproponował utworzenie Koła seniorów L. M. Wniosek ten przyjeto przez aklamację i wybrano komitet założycieli. Potem złożyli ślubowanie kandydaci. którzy ukończyli kurs przygotowawczy. Po wspólnej fotografji zabawiali sie zebrani przy herbatce.

poświęcił słowa wspomnienia Zmarłemu dnia 3 b. m. wiceprezesowi Izby ś. p. Józefowi Litwinowiczowi, podkreślając wybitne zasługi ś. p. Zmarłego dla życia gospodarczego i społecznego tut. okręgu oraz pełną poświęcenia pracę Jego na terenie Izbowym. Zebrani uczcili pamięć Zmarłego przez powstanie.

Przedmiotem obrad Komisji był projekt rozporządzenia zryczałtowania podatku obrotowego na r. 1934. Na podstawie referatu kons. pod.. dr. Munda rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której wzięli udział liczni członkowie Komisji. W wyniku dyskusji wypowiedziano się za tym projektem, wysuwając przytem żądanie: 1. by ryczałtem objęto również skup zawodowy, 2. by również podatnikowi wolno było do dnia 1 lutego b. r. żądać wyłączenia z ryczałtu oraz uskutecznienia indywidualnego wymiaru, oraz 3. by postawę wymiaru stanowiła tylko ta część obrotu podlegającego ryczałtowi, która nie jest obciążona podatkiem scalonym. Nadto wypowiedziano się przeciwko objęciu towaru komisowego bilansem komisanta oraz za interwencją w sprawie praktyki lokalnych władz skarbowych w dziedzinie świadectw przemysłowych od przemysłu kilimkarskiego w Kosowie. Wkońcu przedmiotem obrad była kwestia świadectw przemysłowych dla sprzedaży towarów z samochodów ciężarowych.

—o—

Bezrobotni inteligenci bez fachu.

Według ostatnio przeprowadzonych obliczeń we wrześniu 1932 r. liczba bezrobotnych pracowników umysłowych wynosiła 120 tysięcy.

Ilość ta wzrosła jeszcze w ciągu 1933 r., naskutek dalszych redukcyj w urzędach, instytucjach państwowych, oraz przedsiebiorstwach prywatnych. Ponadto do liczby zredukowanych dodać jeszcze trzeba znaczną również liczbę młodzieży, która otrzymała właściwe przygotowanie do pracy umysłowej, a nie miała dotychczas możności otrzymania pracy zarobkowej.

O stałym dużym napływie nowych kandydatów świadczą liczby absolwentów, kończących średnie zakłady ogólno-kształcące, seminarja i kursy nauczycielskie, szkoły zawodowe o poziomie średnim i wyższym. Według Małego Rocznika Statystycznego za r. 1931, zakłady te ukończyło łącznie 35.246 absolwentów, ponadto szkoły wyższe — 4.591 absolwentów. Naturalnie, część kończącej szkoły średnie wstępuje na wyższe studja.

Jakież są dziś perspektywy wchłonięcia z powrotem przez rynek pracy bezrobotnych pracowników umysłowych?

Bliższy wgląd w stosunki gospodarcze nie pozostawia żadnej wątpliwości, że mamy dziś w Polsce nadmiar „inteligencji", spowodowany nietylko przejściową ujemną konjunkturą gospodarczą, ale faktycznym przerostem podaży nad zapotrzebowaniem na pracę umysłową w obecnej jej formie.

Zjawisko to staje się zrozumiałem, jeśli się weźmie pod uwagę, że w pierwszym okresie po odzyskaniu niepodległości, zapotrzebowanie najemnej pracy umysłowej było olbrzymie. Państwo stanęło wobec ogromu zadań, trzeba było zorganizować nanowo cały aparat administracji państwowej i samorządowej, który do tego czasu znajdował się w obcych rękach. Wzrosły również znacznie potrzeby życia gospodarczego, odbudowującego sie po wojnie.

Wskutek wielkiego zapotrzebowania na pracę umysłową, nastąpiła ogromna podaż, napływ jednostek ze środowiska drobnomieszczańskiego i robotniczego, które początkowo były wchłaniane, mimo, że przygotowanie ich nie odpowiadało nieraz wymaganiom stawianym w normalnych warunkach zapotrzebowania. Wkrótce jednak wytworzył się nadmiar pracowników umysłowych.

Analiza rynku pracy umysłowej, według danych za r. 1931, wyjaśnia bliżej jeszcze przyczyny tego stanu rzeczy.

Z pośród ogółu zatrudnionych pracowników umysłowych 35 proc. zatrudnia służba publiczna (państwowa i samorządowa), 21 proc. komunikacja i transport (w tem znaczna część również pracowników państwowych: kolejowych i pocztowych). 17 proc. handel i ubezpieczenia, 20 proc. górnictwo i przemysł. 4 proc. rolnictwo i 3 proc. inne zajęcia.

Widzimy stąd, że większość pracowników umysłowych wchłania służba państwowa i samorządowa, przemysł zaś — nieznaczna ich liczbę (20 proc.). W państwach bardziej uprzemysłowionych, o silniej skoncentrowanym przemyśle, zatrudnia on znacznie większą ich liczbę.

Powyższe zestawienie układu sił na rynku pracy umysłowej w Polsce pozwala na wyciąganie wniosków co do przyszłego rozwoju stosunków na tym odcinku.

Jasnem jest, że kryzys, który odbił się poważnie i na Skarbie Państwa, musiał doprowadzić do znacznej redukcji personelu urzędniczego. Przystosowanie się do oszczędnej gospodarki ludzkiej urzędów i instytucyj państwowych oraz samorządowych, zatrudniających około 60 proc. ogółu czynnych pracowników umysłowych — będzie z pewnością zjawiskiem trwałem. W ten sposób więc ewentualne ożywienie gospodarcze w minimalnym zakresie wpłynie na zwiększenie stanu zatrudnienia w tych działach pracy.

Przemysł, nabywszy również doświadczenie w okresie kryzysu, z pewnością unikać będzie dotychczasowego przerostu administracji, a chociaż w tej dziedzinie ożywienie gospodarcze spowoduje znaczny wzrost zatrudnienia pracowników umysłowych o wykształceniu raczej technicznem, trzeba pamiętać, że przemysł w Polsce zatrudnia zaledwie 20 proc. z pośród nich.

Perspektywy przyszłego rynku pracy umysłowej wyjaśnia również statystyka bezrobocia, zestawiona według zawodów.

Większość bezrobotnych stanowią pracownicy „biurowi", t. zn. nie posiadający żadnej wyraźnej specjalności, lub też pracownicy z wykształceniem elementarnem, powszechnem i średniem nieukończonem. Według danych ankietowych 1-sza kategorja wynosiła 62,3 proc. ogółu bezrobotnych, kategorja druga — 55,7 proc.

Liczby te przemawiają jasno. Wobec dużego napływu młodych kandydatów o wyższem przygotowaniu do pracy, masa bezrobotnych pracowników umysłowych o niskich kwalifikacjach nie ma szans uzyskania z powrotem tej samej pracy. Ponadto ogólny nadmierny napływ kandydatów, spowodowany szczególnemi warunkami w okresie odbudowy Polski, musi obecnie być zmniejszony i skierowany w inną stronę.

Celem uniknięcia wielu wstrząśnień i zbytecznych tragedyj, proces ten nie powinien odbywać się chaotycznie i bezplanowo.

Rolę regulatora rynku pracy umysłowej mógłby w pewnej mierze spełnić powołany na jesieni 1933 r. Instytut Oświaty Pracowniczej, którego celem jest badanie dokładne przyczyn bezrobocia i możliwości jego praktycznego zwalczania.

Instytut może tworzyć szereg kursów przeszkolenia zawodowego dla tych pracowników umysłowych, którzy nie mają już szans powrotu do swej dotychczasowej pracy oraz zająć się wyszukiwaniem pracy w dziedzinach życia gospodarczego o mniejszej podaży sił wykwalifikowanych (n. p. handel).

W ten sposób Instytut przyczyni się do lżejszego przebiegu nieuniknionego procesu deklasowania się zbyt licznych dziś szeregów inteligencji pracującej.

J. M.

Samobójstwo woźnego Magistratu.

Wczoraj popełnił samobójstwo 41-letni Antoni Grabski, woźny Magistratu. Grabski wysłał żonę wraz z dziećmi na przechadzkę, a w czasie ich nieobecności powiesił się na sznurze od huśtawki. Powodem samobójstwa były nieporozumienia rodzinne.

Pożar w lokalu biurowym

Wczoraj około godz. 10 tej przed południem powstał pożar w biurze Tadeusza Blicharskiego przy ul. Legjonów 33. Zaalarmowana straż pożarna ogień szybko zlokalizowała i ugasiła.

Serja włamań sklepowych.

Z magazynu St. Koziola przy ul. Dominikańskiej nieznani złodzieje skradli w nocy większą ilość wina. Skradzione wino złodzieje wywieźli na ręcznym wózku.

Ze składu skór B. Aubera przy pl. Krakowskim skradziono towar wartości 4.000 zł.

Ze sklepu N. Szwadrona w Rynku złodzieje skradli materjały i biżuterję wartości 5.000 zł.

Z mieszkania pp. Ruszyńskich przy ul. Mikołaja 5 włamywacze skradli 2 futra i biżuterję wartości 2.300 zł.

KRONIKA SPORTOWA.

POZNAŃ—BERLIN 12:4.

Rozegrany w niedzielę w hali PWK mecz pięściarski między reprezentacjami Poznania i Berlina zakończył się wspaniałem zwycięstwem Polaków. Widzów ponad 5.000.

HOKEJ W KRAJU.

Warszawa. AZS—Polonja 2:1, zawody mistrzowskie; Warszawianka—ŁKS 2:1, zawody towarzyskie.

Wilno. Ognisko—AZS 4:1, zaw. mistrz.

Toruń. TKSZ—Sokół 2:0, zaw. tow.

Łódź. ŁKS—Triumf 11:0, zawody mistrz.

Kraków. Sokół—Legja 4:1, zawody mistrz.

KONKURS SKOKÓW W PORONINIE.

W sobotę odbył się w Poroninie staraniem „Wisły" konkurs skoków. Warunki śnieżne i atmosferyczne bardzo dobre. Pierwsze miejsce w konkursie zajął Stanisław Marusarz (SNPTT) nota 129,1 skoki 37 i 45 mtr. (ten ostatni skok jest rekordem skoczni), 2) Aleksander Marusarz (SNPTT), 3) Łuszczek Izydor (Wisła) 4) Kolesar Piotr (Wisła) 5) Gut Stanisław (Sokół), 6) Gabryś (Wisła), 7) Legerski (SKN).

Notowania giełdowe.

LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

8 stycznia 1934.

Na Giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach. Pszenica dworska, siemię konopne, otręby jęczmienne i kasza hreczana zwyżkują w cenie, natomiast owies, mak, kasza jęczmienna i pęcak potaniały.

Tendencja niejednolita, usposobienie spokojne.

LWOWSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

8 stycznia 1934.

Dolar poza Giełdą zł. 5.61—5.62. Zainteresowanie skromne.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 8 stycznia (Sz)

Dewizy (transakcje).

Berlin 211'80, Londyn 29'08 Paryż 34'86, Szwajcarja 172'43, Włochy 46'78.

Bank Polski płacił za dolara 5'60. Dolar gotówkowy 5'68. Dolar złoty 89385, rubel złoty 4'62 i pół.

Papiery procentowe:

3 proc. pożyczka budowlana 41'75, 7 pro. pożyczka stabilizacyjna 58'88, 4 proc. pożyczka inwestycyjna 11, 4 proc. państw. pożyczka premj. dolarowa 52, 5 proc. pożyczka konwersyjna 5'30, 6 proc. pożyczka dolarowa 59, 10 proc. państw pożyczka kolejowa 101. Bank Polski 87'25.

SPRAWY NAFTOWE

Rezolucje VII. Zjazdu Naftowego.

W sprawozdaniach z obrad VII. Zjazdu Naftowego nie mogliśmy jeszcze podać uchwał powziętych na tym Zjeździe. Dysponując obecnie oficjalnym tekstem rezolucyj, zamieszczamy je w dosłownem brzmieniu.

Rezolucje powzięte na VII. Zjeździe Naftowym w Borysławiu, w grudniu 1933.

1) Zważywszy, że spadek produkcji w Polsce jest spowodowany przedewszystkiem stałem zmniejszaniem się wydobycia w zagłębiu borysławskiem, stwierdza Zjazd Naftowy, że jedynym środkiem przeciwdziałania jest odbudowa ciśnienia złoża borysławskiego doprowadzonym gazem, która da się osiągnąć jedynie przy współpracy wszystkich kopalń Zagłębia.

VII. Zjazd Naftowy zwraca się do czynników rządowych o podjęcie realizacji tego postulatu, a do czynników przemysłowych o jak najszerszą współpracę.

2) VII. Zjazd Naftowy, oceniając poważny wysiłek i znaczny dorobek naukowy instytucyj badawczych, jak Karpacki Instytut Geologiczno-Naftowy, Instytut Przemysłu Naftowego w Krośnie i Biuro Techniczno-Badawcze Stowarzyszenia Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego, stwierdza konieczność oparcia instytucyj badawczych na stałych i szerszych podstawach finansowych, przy równoczesnem zapewnieniu im trwałych warunków istnienia.

3) Wobec nadzwyczajnie korzystnych wyników, osiągniętych przez badania geofizyczne, VII. Zjazd Naftowy stwierdza konieczność szerokiego wprowadzenia tych badań w Polsce, w łączności z badaniami geologicznemi, przed podjęciem wierceń poszukiwawczych.

4) VII. Zjazd Naftowy apeluje do przemysłu o wprowadzenie wierceń rdzeniowych, conajmniej w pokładach ropnych, celem umożliwienia badań fizycznych własności złóż ropy, niezbędnych dla prowadzenia racjonalnej gospodarki złożowej.

5) VII. Zjazd Naftowy zwraca się z apelem do czynników rządowych o wydanie norm, według których obrona bierna przeciwlotnicza i gazowa ma być na objektach fabrycznych i kopalniach technicznie opracowana i przygotowana, a personal fachowo wyszkolony.

6) VII. Zjazd Naftowy uznając wysokie znaczenie badań psychotechnicznych dla dobra przemysłu naftowego wyraża opinję, że przy wszystkich egzaminach kwalifikacyjnych pracowników fizycznych różnych zawodów przemysłu naftowego, wymagane być winny świadectwa badania psychotechnicznego. Stwierdzając potrzebę działalności Poradni Psychotechnicznej w przemyśle naftowym w zakresie badania uzdolnień pracowników fizycznych przemysłu naftowego, VII. Zjazd Naftowy wysuwa potrzebę zabezpieczenia podstaw finansowych poradni w Borysławiu, tak na zakupno potrzebnej aparatury, jak również na utrzymanie biura i koniecznej w tym celu doraźnej pomocy na rok 1934 w wysokośc 10.000 zł., która winna być zabezpieczona bądźto przez subwencje rządowe, bądźto przez pomoc przemysłu naftowego.

7) Wobec naglącej konieczności przystąpienia do przebudowy starych i budowy nowych dróg w Polsce, oraz wobec przygotowywania dziesięcioletniego programu drogowego, zwraca się VII. Zjazd Naftowy do czynników miarodajnych, tak rządowych, jak i samorządowych, aby przyjęły zasadę stosowania do celów drogowych jedynie asfaltów krajowych, tak z rop parafinowych jak i bezparafinowych, które w całej rozciągłości odpowiadają celowi i w niczem nie ustępują asfaltom pochodzenia zagranicznego.

8) VII. Zjazd Naftowy stoi na stanowisku, że przebudowa i budowa dróg winna być oparta na stosowaniu systemów asfaltowych, które jedynie dają gwarancję uzdrowienia stosunków drogowych w Polsce oraz wzmożenia zamierającej motoryzacji kraju.

9) VII. Zjazd Naftowy zwraca się do miarodajnych czynników o zastosowanie bezwzględnego zakazu używania w instytucjach państwowych i samorządowych produktów naftowych pochodzenia zagranicznego.

10) VII. Zjazd Naftowy zwraca się do miarodajnych czynników o zarządzenie popierania przez instytucje rządowe i samorządowe produkcji wyrobów krajowych, zastępujących fabrykaty pochodzenia zagranicznego.

Cena ropy.

Od Redakcji. Artykuł niniejszy zamieszczamy jako głos pochodzący z kół czystych producentów; jest on wyrazem poglądów autora na sprawę ceny ropy z punktu widzenia interesów kopalnictwa naftowego.

W ostatnich czasach pojawiła się w prasie codziennej wiadomość, z powołaniem się na źródła oficjalne, o zamierzonej interwencji czynników rządowych w kierunku zniżenia ceny ropy, wskutek tego, że cena 1.600 zł. za cysternę 10-tonnową jest ich zdaniem gospodarczo nieuzasadniona dlatego, że jakoby nadwyżki z niej płynące nie są obracane na wiercenia. Z treści zatem dotyczącej enuncjacji wynika że cena ta nie byłaby uważana za wygórowaną, gdyby równocześnie panował ożywiony ruch wiertniczy. Ponieważ potwierdzenie tej znajduje się w zeszycie 51 z dn. 23. XII. ub. r. „Polski Gospodarczej", przypuszczać by należało, że istotnie zamiar taki istnieje.

Ściśle mówiąc cena 1.600 zł. w znaczeniu ogólnem do końca listopada ub. roku nie istniała. Wszystka prawie ropa, należąca do przedsiębiorstw czysto kopalnianych, została oddawna zakontraktowana przez rafinerie i jest im przez kopalnie dostarczana na podstawie istniejących umów. Rafinerie te płaciły za nią cenę przeciętną, znacznie niższą od ceny 1.600 zł. i niewiele stosunkowo przekraczającą cenę 1.500 zł. i to od niedawna. Na targu ropnym znajduje się jednakowoż nieznaczna ilość wolnej ropy, za którą poszukujące jej zwłaszcza małe rafinerje płacą cenę istotnie wyższą, lecz jak powiedziano wyżej ceny tej, płaconej na wolnym targu, przytłaczająca większość kopalń nie otrzymywała.

Lecz jeśli nawet cena ropy osiągnie lub nawet przekroczy poziom 1.600 zł., gdyż wskutek silnego na nią zapotrzebowania wykazuje ona dalej tendencję zwyżkową, to z tego jeszcze nie wynika, że powstrzymywanie tej zwyżki i działanie w kierunku sprowadzenia ceny obecnie za nią płaconej do poziomu znacznie niższego, jest wskazane i celowe, a zwłaszcza czy jest to gospodarczo uzasadnione, — i przedewszystkiem w czyim to leży interesie. Na pytanie to jest tylko jedna jedyna odpowiedź: obniżanie ceny ropy nie leży absolutnie ani w interesie przemysłu naftowego i jego uzdrowienia, ani też w interesie kraju. Zagadnienie bowiem ceny ropy nie może być traktowane z wielu względów na równi z akcją zniżkową innych artykułów, w tej chwili i w danym razie jeszcze dlatego, że ropa naftowa w stanie surowym nie jest artykułem konsumpcyjnym i w tym stanie nie dociera wprost do konsumującego ogółu. Zniżenie jej leży zatem wyłącznie tylko w interesie rafineryj i to jedynie rafineryj czystych, nie posiadających i nie wydobywających własnej ropy. Tymczasem tych rafineryj jest u nas grubo zawiele na nasze potrzeby i tylko korzyść z tego odniósłby zarówno kraj, jak i przemysł naftowy, a zwłaszcza jego dział górniczy, gdyby znaczna ich część uległa likwidacji. Może to tylko uzdrowić nasz przemysł naftowy, gdyż pozostała ich część zdoła bez najmniejszego trudu przetworzyć na produkty wszystką naszą ropę, zaś koszty przeróbki, silnie ją w tej chwili obciążające, zostaną wówczas siłą faktu wydatnie zniżone. Pozostałe bowiem przy życiu zakłady będą mogły wyzyskać całą, albo prawie całą swoją zdolność przetwórczą. Gdyby się natomiast postąpiło inaczej i gdyby doszło istotnie do zniżenia ceny ropy, to tylko pogłębiłoby to kryzys w podstawowym dziale górniczym przemysłu naftowego. Utrzymywanie bowiem naszego aparatu przetwórczego w dotychczasowych rozmiarach nakłada na produkcję surowcową ciężar nie do zniesienia. Wyjście zatem z sytuacji jest zgoła inne, nie do zniżenia ceny ropy dążyć należy, lecz do pomniejszenia istotnie całego aparatu rafineryjnego. W tem leży sedno rzeczy. Wszelkie sztuczne utrzymywanie go w obecnych rozmiarach bez żadnej ku temu potrzeby jest mocno szkodliwe.

Również nie jest słusznem rozumowanie, że cena ropy powinna być zniżona dlatego, że jakoby nie jest obracana na wiercenia. Przedewszystkiem ruch wiertniczy istnieje i ostatnio nawet się wzmaga. Lecz zawsze maleje i powiększa się on w zależności od ceny ropy. Gdy cena ta jest wysoka, i gdy zapewniona jest jej stałość i trwałość, to ruch wiertniczy automatycznie się ożywia i stale wzrasta. Odpowiednia bowiem cena ropy, dająca pokrycie kosztów wiercenia, jest najlepszym i najsilniej działającym bodźcem do ich podejmowania. Jeśli natomiast cena ta jest niska i gdy kształtuje się niepewnie, jeśli istnieje w tej mierze chwiejność i niezdecydowanie, to ruch wiertniczy automatycznie zamiera, poprostu dlatego, że brak dla jego utrzymywania naturalnych podstaw. Wiercenia wówczas się nie opłacają.

Dzisiejsza cena ropy nie jest zła, nie jest jednakowoż wygórowana i w naszych warunkach nie usprawiedliwia jeszcze ruchu wiertniczego w większych rozmiarach. Dla tego celu powinna być ona ustabilizowana i utrwalona na poziomie przynajmniej około 1.650 zł., jako już najniższym, właściwie zaś poziom ten powinien sięgać sumy 1.700 zł. Tymczasem co do tego istnieje duża niepewność i niewiara czy do tego dojdzie. Jak dalece obawy tego rodzaju są uzasadnione i słuszne dowodzi zapowiedź zniżenia tej ceny.

Podobny krok, zniżający cenę ropy nie dałby się absolutnie niczem uzasadnić. I gdyby to istotnie nastąpiło, to o ożywieniu ruchu wiertniczego absolutnie mowy być nie może. Przeciwnie, wówczas liczyć się będzie trzeba z zastanawianiem szybów o mniejszej wydajności. Czy to zaś jest pożądane, wątpić w to należy bardzo. Dla kraju i dla przemysłu naftowego z pewnością będzie lepiej i zdrowiej, gdy nastąpi zmniejszenie liczby rafineryj, szyby zaś kopalniane gdy pozostaną w ruchu. Jeśli bowiem dojdzie do pozamykania wielu kopalń, to z czasem ten sam los spotka rafinerje, z tą dla nas różnicą, że stanie przed nami widmo importu obcej ropy do kraju.

Do ożywienia ruchu wiertniczego droga nie prowadzi przez zniżkę ceny ropy, lecz jedynie i tylko przez jej zwyżkę. Gdy cena ropy dojdzie do poziomu pokrywającego koszty wiercenia i ryzyka wiertniczego oraz ryzyka wierceń poszukiwawczych, i gdy się na takim właśnie poziomie ustabilizuje, to ruch wiertniczy z pewnością bardzo silnie się ożywi.

Dodać trzeba, że zniżenia tej ceny nie wymagają również interesy przemysłu kopalniano-rafineryjnego, gdyż ten dział przemysłu naftowego przerabia swoją własną ropę, a jeśli drobne jej części kupuje, to ma zato znacznie niższe koszty przeróbki i obniża w ten sposób koszty przeróbki swojej własnej ropy.

I. S.

Kronika naftowa.

— **Produkcja ropy w listopadzie** wynosiła 4423 cystern, wobec 4603 cystern w październiku. Z powyższej ilości przypadło na okręg górniczy Drohobycz 3357 cystern, Jasło: 803 cyst., Stanisławów: 263 cystern. Opierając się na cyfrach produkcji za 11 miesięcy ub. r. można obecnie określić, że ogólna produkcja ropy w Polsce nie przekroczy w 1933 r. 55.300 cystern, wobec 55.668 cystern wyprodukowanych w r. 1932.

— **Ruch wiertniczy w listopadzie.** Izba Pracodawców w Borysławiu podaje następujące daty dotyczące ruchu na kopalniach nowowierconych, eksploatowanych i poszukiwawczych w miesiącu listopadzie ub. r.

MRAŹNICA. Metan I. Małopolska. W listopadzie wiercono i tłokowano. Głębokość 1006 m. (nasunięcie). Uzyskano 2.9 cystern ropy.

Baku. Małopolska. W pierwszych dniach listopada ściągnięto około 7.000 kg ropy, która następnie zanikła i wyłącznie wiercono. Głębokość 956 m. (nasunięcie).

Parnas. Małopolska. W listopadzie wiercono i tłokowano po około 2800 kg. ropy dziennie. Głębokość 1522.60 m. (piaskowiec borysławski). Ogółem uzyskano 8.4 cyst.

Łukasiewicz. Limanowa. Wiercono normalnie. Głębokość z końcem listopada 507.90 m. (nasunięcie).

Mina. Limanowa. Wiercono. Głębokość 1105 m. (końcowe partie warstw dobrotowskich).

Joffre II. Limanowa. Po pożarze i ukończeniu odbudowy rozpoczęto eksploatację (tłokowanie) w dniu 19 listopada. Produkcja dzienna około 1 cyst. ropy.

Bohdan. Limanowa. Przeciętna produkcja dzienna otworu w listopadzie 0.85 cyst. Ogółem uzyskano 26.6 cyst. ropy Gazu 8.5 m. sześc./min.

Zorza, Harnik i Rifczes. Wiercono normalnie. Głębokość z końcem listopada 611.30 m. (eocen). Zarurowano 10" rurami 599.93 m.

BORYSŁAW. Bitumen II. Małopolska. W listopadzie wiercono i tłokowano po 1500 kg ropy dziennie. Głębokość z końcem listopada 1415 m. (menility). Ogółem uzyskano w listopadzie 4.28 cyst. ropy.

Millicent. Małopolska. Pogłębiono do 1655.90 m. Wobec negatywnego wyniku wiercenia do tej głębokości zapatronowano spód do 1651.10 m. i od 16 listopada tłokuje się około 1600 kg. ropy dziennie. Ogólna produkcja 4.92 cyst.

TUSTANOWICE. Emigesta. Małopolska. Po nieznacznem pogłębieniu do 1550.60 m (6" rury) tłokuje się około 8000 kg ropy dziennie. Ogółem uzyskano w listopadzie 19.3 cyst. ropy.

Statelands. Małopolska. Wiercono normalnie. Głębokość z końcem listopada 445.20 m.

Niagara 3. Małopolska. Głębokość z końcem listopada 618.50 m (warstwy polanickie).

Aleksander. Małopolska. W listopadzie pogłębiono do 872.60 m. Wiercono i od czasu do czasu ściągano ropę w ogólnej ilości 4.1 cyst.

MODRYCZ. Modrycz I. Małopolska. Głębokość z końcem listopada 1661.90 m.

ORÓW. Pionier-Orów. Pionier S. A. Od 20 listopada po instrumentacji za świdrem wierci się. Głębokość z końcem listopada 2002 m.

SCHODNICA. Sobieski. Gazy Ziemne. S. A. Wiercono. Głębokość z końcem listopada 242.70 m. W tej głębokości zamknięto wodę 7" rurami. Zapuszcza się rury 6".

Hanna 4. Galicja. Wiercono. Głębokość z końcem listopada 323.50 m. Rury 9" postawiono w gł. 320.59 m.

Hanna 5. Galicja. Wiercenie nowego otworu rozpoczęto 28 listopada.

Kronika stanisławowska.

Przed ukraińskim kongresem kobiecym w Stanisławowie.

Pisma ukr. donosza, że w lecie bież. roku odbedzie sie z inicjatywy „Sojuzu Ukrainek" wielki kongres ukraińskich kobiet. Miejscem kongresu bedzie Stanisławów, ileże tu powstało przed 50 laty (1884 r.) pierwsze tow. ukraińskich kobiet p. n. „Tow. ruskich żenszczyn". Termin kongresu, w którym wezma udział delegatki Małopolski, Wołynia, Bukowiny, Bessarabji, Podkarpacia oraz emigracji europejskiej i amerykańskiej (z wyjatkiem Sowietów), został ustalony na dnie 23—27. czerwiec. — Program kongresu obejmie poza obradami szereg koncertów ukr. wystawe malarek ukraińskich oraz zwiedzenie Huculszczyzny.

Z teatru żydowskiego.

Noc sylwestrowa w tow. dram. „Goldfaden" była w roku bieżacym b. miła atrakcja dla tut. publiczności, to też nic dziwnego że program został trzykrotnie powtórzony.

Aktualne teksty miejscowych literatów H. Safrina i S. Schwarca (szczególnie „Pen - Club 1933" Schwarca) podobały się ogólnie. Z zespołu wyróżnili sie — reżyser wieczoru Józef Kamen oraz jego partnerka Dina Konig. Poszczególne punkty programu w ich wykonaniu były atrakcji rewji. Podobali sie również amatorzy — pp.: Wohlówna, Schwarc B., Benis, Brueck, Scharcbard i Kuemel.

Zapowiadali bardzo udatnie autorzy rewji. Orkiestra pod batutą prof. Goldfarba i efektowny balet uzupełniały całość wieczoru.

Zasystowanie wyroku przysięgłych

Przed trybunałem ławy przysięgłych toczyła się rozprawa karna przeciw Markusowi Goldowi o działalność komunistyczną, popełniona przez rozlepianie czerwonych afiszy o treści antypaństwowej w Stanisławowie. Po przeprowadzonej rozprawie przysięgli zaprzeczyli winie oskarżonego, trybunał jednak zasystował werdykt. Przewodniczył wicepr. dr. Cysarz, wotował sso. Markiewicz i Cetis. Oskarżał pprok. Matkowski. Bronił dr. Z. Arnold.

Samobójstwo nieznanego mężczyzny.

W piatek wieczorem rzucił się w pobliżu rampy wojskowej na torze kolejowym pod koła pociagu osobowego, zdażajacego z Czortkowa do Stanisławowa, którego koła lokomotywy wlokły po torze na przestrzeni około 100 m., przyczem ciało zostało w okropny sposób rozszarpane. Indentyczności denata ani przyczyny samobójstwa nie zdołano ustalić.

—o—

TEATR IM. MONIUSZKI:

Wtorek, 9 b. m. godz. 4'30: „Baśń o 7 karłach i Cud królewnie".

Środa, 10 b. m. godz. 20: „Awantura w raju".

Czwartek, 11 b. m. godz 20: „Awantura w raju".

Piatek, 12 b. m. godz. 20. „Dzień bez kłamstwa" (premjera).

KINOTEATRY.

BELLONA: „Stracony ekspress".
OLIMPJA: „Onkel Moses" (wersja żyd.).
TON: „Buster nawarzył piwa".
URANJA: „Nie bedziesz kurtyzana".
WARSZAWA: „Ty moje marzenie" (L. Harvey).

Z teatru im. Moniuszki. Dziś popołudniu przedstawienie dla dzieci: „Baśń o 7 karłach i cud królewnie"; w środe i czwartek po raz 7 i 8: „Awantura w raju"; w piatek premjera farsy: „Dzień bez kłamstwa".

Art. - **rzeźbiarz Raynoch**, stanisławowianin, bawiacy czasowo w Krakowie, wykonał dla Sadu Apelacyjnego w Lublinie plakiete z podobizna Marszałka Piłsudskiego.

Z hufca harcerskiego. Hufiec harcerski stanisławowski urzadza w Maniawie kurs narciarski dla swych członków. Czas trwania kursu wynosi 10 dni, a rozpoczał się 3 b. m. Nauke jazdy, skoków i biegów udzielaja fachowi instruktorzy.

Bieg zjazdowy w Worochcie. Staraniem Kolejowego Przysposobienia Wojskowego ze Stanisławowa odbędzie sie w niedziele 14 stycznia b. r. narciarski bieg zjazdowy.

Z Tow. Przyjaciół sadownictwa. Na ostatniem walnem zgromadzeniu Tow. Przyjaciół sadownictwa i hodowli kwiatów w Stanisławowie wybrano zarząd w składzie: dr. Ant. Pajaczkowski (prezes honorowy), nacz. poczty Jan Szydłowski (przew.), insp. J. Robinsohn (zast. przew.) oraz dr. L. Arnold, inż. Jan Babczyszyn, Jan Bałaniuk, Teodor Drzewicki, prof. Orzechowski, Fr. Szafrański, Z. Schuessel i S. Zweig (członkowie zarządu).

Akcja „Dni Przeciwgruźliczych". W zwiazku z akcja „Dni Przeciwgruźliczych" odbedzie się w dniu 13 stycznia b. r. pod protektoratem p. wojewody Jagodzińskiego w salach P. Z. K. zabawa taneczna na cele akcji przeciwgruźliczej.

Z Komitetu „Zbiórki na fundusz Szkolnictwa Polskiego". W dniu wczorajszym odbyło się obywatelskie zebranie organizacyjne na którem utworzono powiatowy komitet zbiórki na fundusz Szkolnictwa Polskiego zagranica i wybrano zarzad w nast. składzie: przew. — zast. star. dr. Dembowski; zast. przew. — insp. Mołczanowski; skarbnik — prof. Łuczyński; sekr. — Worobkiewicz i członkowie zarzadu — ks. Rzeczkowski, dyr. Dandówna, dyr. Umański i dyr. Hubertówna. Działalność komitetu trwać bedzie od 15 stycznia do 14 lutego b. r.

Spis poborowych rocznika 1913. W czasie do dnia 19 b. m. wyłożony został w Wydziale administracyjnym Urzedu Miejskiego, spis poborowych rocznika 1913 do wgladu zainteresowanych.

Turniej szachowy w Legionie Młodych. „Legion Młodych" urzadza od 7 stycznia 1934 turniej szachowy dla swych członków i sympatyków. Organizacja zajał sie p. Gawłowski Józef. Funkcje sedziego rozgrywek objał dr. Henryk Seidler. Dla zwyciezców przeznaczono nagrody.

Odwołany kurs narciarski. Jak się dowiadujemy kurs narciarski, który urzadzić miała Pow. Kom. P. W. i W. F. w Pasiecznej (o czem onegdaj donosiliśmy) został odwołany.

KUPON „SŁOWA POLSKIEGO"
uprawniający do nabycia 2-ch biletów z 30% zniżką od cen normalnych na wszystkie przedstawienia teatru zawod. im. St. Moniuszki, pod dyr. Zuzanny Łozińskiej — **Ważny 6. I. 1934**

Wyciąć i przedłożyć w kasie teatru.

Ogłoszenie.

Więzienie w Drohobyczu zakupi loco i franko magazyny więzienia dla szpitala więziennego: 1.000 mtr. drelichu biało granatowego na chałaty letnie dla chorych, 1.000 mtr. petity biało granatowej na chałaty dla chorych, 600 mtr. płótna lnianego na prześcieradła, 300 koców w kolorze popielatym odcień jaśniejszy, 900 mtr. surówki bawełnianej na prześcieradła szerokości podwójnej, 700 mtr. surówki bawełnianej pojedynczej na koszule, 400 mtr. płótna ręcznikowego lnianego, 400 chustek do nosa, 25 mtr. płótna na płaszcze lekarskie wizytowe, 25 mtr. płótna czysto lnianego na płaszcze lekarskie operacyjne, 20 mtr. płótna czysto lnianego na prześcieradła operacyjne, 10 mtr. brezentu czysto lnianego szarego na kaftany bezpieczeństwa, 52 mtr. sukna popielatego na ubrania dla sanitarjuszy, 120 mtr. płótna białego na płaszcze dla sanitarjuszy i 50 poduszek z pierza o wymiarach 70×80 cm (w ofercie należy podać wage, jakość pierza i wsypy).

Termin dostawy do dnia 22 stycznia 1934 r. Wysokość wadjum 5 prc. Wysokość kaucji w razie otrzymania zamówienia 10 prc. wartości zamówionych artykułów.

Oferty na dostawę wraz z próbkami wyżej wymienionych artykułów należy składać do dnia 15 stycznia 1934 r. godzina 11-ta, w zapieczętowanych (zalakowanych) kopertach z napisem „Oferta" na rece Naczelnika Więzienia Michała Paszkiewicza jako przewodniczacego Komisji Gospodarczej i winne zawierać:

1) Powołanie się na ogłoszenie przetargu,
2) Wyraźne oświadczenie, że oferent poddaje się zasadniczym warunkom przetargu.
3) Podanie ceny w walucie polskiej.
4) Ilość oferowanego artykułu i szczegóły co do oferowanego artykułu,
5) Wzmianke o złożeniu wadjum.
6) Nazwisko i dokładny adres oferenta.

Komisja Gospodarcza zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, jak również zwiększenie względnie zmniejszenie ilości zapotrzebowanych towarów.

O szczegółowych warunkach przetargu i dostawy osoby zainteresowane moga sie informować u Przewodniczącego Komisji Gospodarczej.

Naczelnik Więzienia:
M. Paszkiewicz
Nadkomisarz S. W.

46



Program radjowy.

Wtorek, 9 stycznia.

Lwów. (381). Godz. 7—8: Audycja poranna. 8—9'45: Przerwa. 9'45: Nabożeństwo z cerkwi Wołoskiej we Lwowie. 11'40: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11'50: Odczytanie programu na dzień bieżący. Komunikaty. 11'57: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12'05: Trans. z Warszawy. Koncert orkiestry salonowej Haliny Adamskiej-Grossmanowej. 12'30: Wiadomości meteor. 12'33: Dalszy ciąg muzyki salonowej. 12'55: Dziennik południowy 13—15'25: Przerwa. 15'25: Lwowska Giełda Zbożowa. 15'30: Trans. z Warszawy. Wiadomości gospodarcze. 15'40: Program dla dzieci. Audycja poświęcona Władysławowi Bełzie, p. t.: „Katechizm dziecka polskiego". 16: Trans. z Warszawy. Pieśni w wyk. Stefana Nowity (tenor) akomp. prof. Ludwik Urstein. 16'25: Trans. z Warszawy. Skrzynka P. K. O. 16'40: Trans. z Warszawy. „Kacik jezykowy", prelegent prof. Stanisław Słoński. 16'55: Trans. z Warszawy. Muzyka dzwonów z płyt. 17'05: Trans. z Warszawy. Koncert kameralny w wyk. Trja Wiłkomirskich Marja Wiłkomirska (fortepian), Eugenja Unińska (skrzypce) i Kazimierz Wiłkomirski (wiolonczela). 17'50 Lwowski biuletyn turystyczny i płyty. 18: Trans. z Warszawy. Odczyt: „Kobieta na froncie pracy wychowania państwowego" — wygł. red. Jan Piotrowski. 18'20: Koncert chóru Dana. 19: Odczytanie programu na dzień nastepny. 19'03: „Stawiamy pomnik" (wiadomości plastyczne) wygł. p. Ludwik Lille. 19'15—19'25: Rozmaitości. 19'25: Feljeton aktualny. 19'40: Wiadomości sportowe. 19'43: Lokalne wiadomości sportowe. 19'47: Dziennik wieczorny. 19'55: „Silva Rerum". 20: Trans. z Poznania z teatru Wielkiego. Operetka Karola Milloecker „Palestrant". 22'45: Transmisja z Warszawy. Muzyka taneczna z kaw. „Adria". Orkiestra Nandowskiego i Pewznera. 23: Komunikaty. 23'05—23'30: Najpiękniejsze utwory z płyt. Muzyka symfoniczna.

Lwów, dnia 5 stycznia 1934 r.

Zakup ropy bruttowej

przez Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych „POLMIN"

Na podstawie art. 3 ustawy z dnia 1 maja 1923 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 55 poz. 387 oświadcza Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych, „Polmin" iż wykona prawo zakupu następujących marek ropy bruttowej, wyprodukowanej w miesiącu grudniu 1933 r.:

Borysław	Kryg zielona	Potok
Bitków-Pasieczna l. Dąbrowa	Kryg czarna	Grabownica-Humniska benz.
Bitków-Franco Polonaise	Krosno wolna od parafiny	„ „ paraf.
Bitków-Standard Nobel	Krościenko wolna od paraf.	Lipinki
Bitków Zofja-Stella	Łodyna	Libusza
Schodnica	Wańkowa	Majdan-Rosulna
Mraźnica Wierzchnia	Turzepole	Dobrucowa
Urycz	Klimkówka	Lubatówka
Pereprostyna	Wulka	Białkówka Winnica
Rypne	Iwonicz	Męcina wielka
Opaka	Węglówka	Męcinka
Strzelbice	Równe Rogi wolna od paraf.	Męcinka parafinowa
Rajskie	Równe Rogi parafinowa	Humniska-Brzozów
Harklowa		Jaszczew

Innych gatunków ropy powyżej niewymienionych, Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych „Polmin" nie zakupuje.

Ponadto podaje Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych „Polmin" do wiadomości, iż zgodnie z art. 2-gim powyżej wymienionej ustawy ustalone zostały ceny ropy bruttowej z miesiąca grudnia 1933 r. za 1 wagon a 10.000 kg. loco zbiorniki Towarzystw magazynowo-tłoczniowych, względnie loco cysterna na stacji nadawczej dla ropy marki:

Borysław	na zł.	1.570·—	Turzepole	na zł	1.478·—
Orów	„ „	1.570·—	Wulka	„ „	1.501·—
Popiele	„ „	1.570·—	Iwonicz	„ „	1.501·—
Schodnica	„ „	1.709·—	Węglówka	„ „	1.462·—
Wierzchnia Mraźnica	„ „	1.541·—	Równe-Rogi wolna od parafiny	„ „	1.476·—
Urycz	„ „	1.549·—	Równe-Rogi parafinowa	„ „	1.333·—
Pereprostyna	„ „	1.641·—	Rymanów	„ „	1.410·—
Rypne	„ „	1.564·—	Wańkowa	„ „	1.3[illegible]5·—
Słoboda Rungórska	„ „	1.564·—	Potok	„ „	2.028·—
Kosmacz	„ „	1.503·—	Toroszówka	„ „	2.158·—
Opaka	„ „	1.570·—	Ropienka ad Dukla	„ „	1.506·—
Bitków-Pasieczna, loco Dąbrowa	„ „	1.734·—	Grabownica-Humniska benzynowa	„ „	1.827·—
Bitków Stella Zofja	„ „	1.937·—	Grabownica-Humniska parafinowa	„ „	1.570·—
Bitków-Nobel	„ „	1.701·—	Humniska-Brzozów	„ „	1.584·—
Bitków Franco-Polonaise	„ „	1.621·—	Lipinki	„ „	1.530·—
Strzelbice	„ „	1.449·—	Libusza	„ „	1.439·—
Rajskie	„ „	1.580·—	Klimkówka	„ „	1.501·—
Harklowa	„ „	1.447·—	Zagórz	„ „	1.506·—
Kryg zielona	„ „	1.501·—	Majdan-Rosulna	„ „	1.559·—
Kryg czarna	„ „	1.290·—	Dobrucowa	„ „	1.501·—
Szymbark	„ „	1.546·—	Lubatówka	„ „	1.501·—
Jaszczew	„ „	1.449·—	Białkówka-Winnica	„ „	1.501·—
Krosno wolna od paraf.	„	1.449	Męcina Wielka	„ „	1.621·—
Krosno parafinowa	„	1.391 —	Męcinka	„ „	1.641·—
Krościenko wolna od parafiny	„ „	1.449·—	Męcinka paraf.	„ „	1.637·—
Krościenko parafinowa	„ „	1.391·—	Klęczany	„ „	2.077·—
Łodyna	„ „	1.478·—	Stara wieś - biała	„ „	2.192·—
Hołowiecko	„ „	1.570·—	Stara wieś - ciemna	„ „	1.621·—
Zmiennica	„ „	1.444·—	Mokre	„ „	1.907·—

„POLMIN"
Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych
(—) Dażwański mp. (—) Herman mp.

42



O „Parsifala".

Ryszard Wagner wyraził życzenie, iby ostatni jego wielki dramat muzyczny „Parsifal" wystawiony był tylko w zbudowanym specjalnie przez wielkiego kompozytora teatrze w Beyreuth.

Wola ta Wagnera była i po jego śmierci ściśle przestrzegana przez wdowę po nim do chwili wygaśnięcia prawa własności do tej opery przez spadkobierców kompozytora, co nastąpiło dnia 31 grudnia 1913 r. Gdy chwila ta nadchodziła, pani Cosima Wagner i entuzjaści oper wagnerowskich usilnie zabiegali, aby parlament niemiecki przedłużył to prawo, ale bezskutecznie. To też dnia 1 stycznia 1914 r. setki teatrów tak w Niemczech, jak i w innych krajach świata, wystawiły „Parsifala". A nawet opera barcelońska, pragnąc uprzedzić inne teatry, zapowiedziała wystawienie tej opery na godzinę 11-tą w nocy 31 grudnia 1913 r., oświadczając, iż nie będzie to pogwałceniem praw własności spadkobierców Wagnera, ponieważ w Hiszpanji czas obliczany jest według południka Greenwich, a w Niemczech, przyjęty jest czas środkowo - europejski, wskutek czego godz. 11 w Barcelonie odpowiada północy w Berlinie.

Obecnie rząd Trzeciej Rzeszy postanowił wziąć w opiekę „Parsifala" i zakazać wystawiania przynajmniej w granicach Niemiec tej opery gdzieindziej, jak tylko na scenie teatru wagnerowskiego w Bayreuth.

Oczywiście sceny zagraniczne nie są obowiązane stosować się do tego rozporządzenia rządu hitlerowskiego.

—o—

Agnoskowanie zwłok samobójcy.

Jak już donieśliśmy znaleziono w piątek wieczorem na torze kolejowym w Stanisławowie obok rampy wojskowej rozszarpane przez pociąg zwłoki nieznanego mężczyzny w wieku około 30 lat. W toku wszczętych przez władze dochodzeń ustalono, że denatem jest 29-letni Franciszek Ozarka z Kolomyji, który przybył do Stanisławowa w poszukiwaniu pracy, a nie znalazłszy jej, postanowił popełnić samobójstwo. Denat osierocił żonę i dziecko.

Kronika Przemyska.

Likwidacja Izby Notarjalnej. Przemyska Izba Notarjalna której przewodniczył ostatnio notarjusz z Jarosławia, p. Ernest Ganther, została z dniem 31 ub. miesiąca zlikwidowana, a agendy jej przejeła Lwowska Izba Notarjalna. Staraniem członków Izby Notarjalnej przemyskiej wydana zostanie wkrótce księga pamiątkowa.

Ingres nowomianowanego ks. biskupa-ordynarjusza dr. Franciszka Bardy nastąpi w niedzielę, dnia 21 stycznia z kościoła OO. Franciszkanów do kościoła Katedralnego. Tegoż dnia bezpośrednio po ingresie nastąpi konsekracja ks. biskupa - sufragana dr. Wojciecha Tomaki. Konsekratorem będzie ks. biskup dr. Barda, współkonsekratorami ks. biskup tarnawski dr. Lisowski i biskup sufragan lwowski.

Nowy zarząd miasta. Mianowany przez Min. Spr. Wewn. tymczasowy przełożony zarządu gminnego m. Przemyśla, p. starosta Leonard Chrzanowski i jego zastępca, p. inż. Ludwik Skorski, przejęli już urzędowanie od dotychczasowego zarządu miasta. Przy przejęciu urzędowania obecny był specjalnie w tym celu wydelegowany do Przemyśla reprezentant lwowskiego Urz. Wojewódzkiego, p. radca Aulich.

—o—

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

VIII. Km. 5220/33. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru VIII-go z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ul. Hetmańskiej 8, zawiadamia, że dnia 12 stycznia 1934, o godzinie 10-tej przed południem we Lwowie, w mieszkaniu przy ul. Kopernika 37/I, sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: maszyna do szycia nożna, orzechowa, 5 szufladek, meble sypialniane, jadalniane, dywany, kilimy, zegar, futro damskie krymskie, płaszcz damski sukienny granatowy, suknia wełniana damska. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Lwów, dnia 16 grudnia 1933. 68/K

X. Km. 2569/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru X, ogłasza, że w dniu 24 stycznia 1934, o godz. 11-tej odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego lokalu we Lwowie przy ulicy Legjonów 1, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym.

Lwów, dnia 22 grudnia 1933. 69/K

II. Km. 1519/33 2689/33. Edykt licytacyjny. Dnia 18 stycznia 1934, o godz. 10 przed południem, w Słobodzie Rungurskiej sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: 1 stół dębowy, 4 krzesła z oparciem (tapicerowane), 1 biurko dębowe, 1 fotel do biurka, 1 szafa trójdzielna, 2 fotele klubowe, obite skórą, 1 kanapa klubowa, obita skórą, 1 samochód zdemontowany z karoserją (Austro Deimler). Sprzedaż rozopcznie się wpół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Kołomyja dnia 3 stycznia 1934. 70/K

II. Km. 1132/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. — Strona zobowiązana: Eisig recte Izak Kraut i Regina recte Grina Rywa ze Sternheimów Krautowa — oboje w Rzeszowie. Na wniosek strony egzekwującej: Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Rzeszowa — w Rzeszowie — zastąpionej przez Dra Kazimierza Wilusza, adwokata w Rzeszowie, odbędzie się dnia 29 stycznia 1934 r., o godzinie 11-tej przedpoł. w Sądzie Grodzkim w Rzeszowie, w biurze Nr. 8, parter — licytacja następujących realności: lwh. 1086 ks. gr. gm. kat. Rzeszów, składająca się z pc. bud. lkat. 128/8 o powierzchni 6 ar. 42 m. kwadr. i realność lwh. 1376 ks. gr. gm. kat. Rzeszów — składająca się z pc. grunt. lkat. 128/9 — łąka, o powierzchni 1 ar. 71 m. kwadr. stanowią jedną całość gospodarczą. Na realnościach tych stoją: dom parterowy murowany, kryty blachą, o mieszkaniu z 2 pokoji i kuchni, 1 pokoju i kuchni, z 1 ubikacji podzielonej na kuchnię i alkierz i z 1 ubikacji z piecem do topienia mosiądzu, szopa drewniana, budynek murowany nie wyprawiony, kryty blachą, szopa drewniana służąca na komórki, ustęp murowany, studnia z pompą żelazną, oświetlenie w domu elektryczne. Realności częściowo oparkanione parkanem drewnianym. — Wartość szacunkowa całych realności lwh. 1086 i lwh. 1376 ks. gr. gm. kat. Rzeszów zpn — wynosi 42.000 zł. Najniższa oferta 21.000. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Do realności lwh. 1086 i 1376 ks. gr. gm. kat. Rzeszów — należą następujące przynależności: dom murowany, parterowy, kryty blachą szopa drewniana, budynek murowany nie wyprawiony kryty blachą, szopa drewniana służąca na komórki, ustęp murowany, studnia z pompą żelazną, parkan drewniany — Oszacowano na kwotę 29.805 zł. — Warunki licytacyjne dotyczące tych realności oraz dotyczące dokumenty można przeglądać w godzinach urzędowych w Sądzie Grodzkim w Rzeszowie.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rewiru II.
Rzeszów, dnia 23 listopada 1933. 71/K

III. Km. 2215/33. Komornik Sądu Grodzkiego rewiru III. w Rzeszowie — na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 31 stycznia 1934, o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Rzeszowie, w biurze Nr. 8, parter odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości objętych whl. 126, 203, 204, 206 278, 288, 293 i 310 ks. gr. gm. kat. Błędowa zgłobieńska. Suma oszacowania wynosi 7909 zł. 11 gr. Najniższa oferta wynosi 5272 zł 74 gr. — wysokość rękojmi 790 zł. 91 gr. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją akta postępowania można przeglądać w Sądzie.

72/K

III. Km. 241/33. Komornik Sądu Grodzkiego, rewiru III., w Rzeszowie, na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 31. stycznia 1934 .o godz. 12-tej w Sądzie Grodzkim w Rzeszowie w biurze Nr. 8. parter, odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości objętych whl. 619 ks. gr. gm. kat. Zgłobień. Suma oszacowania wynosi 5373 zł. 20 gr. Najniższa oferta wynosi 2582 zł. 12 gr. Wysokość rękojmi 537 zł. 32 gr. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją akta postępowania można przeglądać w Sądzie. 73/K

Km. 2032/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Grzymałowie, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 22 stycznia 1934 r. o godz. 8 rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do Szczęsnego Koziebrodzkiego w jego lokalu w Hlibowie, składających się z 2 powozów, 2 wózków wyjazdowych i 1 sanek do wyjazdu, oszacowanych na 3.000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Grzymałów dnia 4 stycznia 1934. 74/K

E. 3889/32 Km. 1938/33. Edykt licytacyjny. Na wniosek Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów we Lwowie, ul. Kleparowska Nr. 18 przez p. Dra Józefa Parnasa we Lwowie, ul. Hetmańska Nr. 22 odbędzie się dnia 22 lutego 1934 o godz. 11 przedpoł. w biurze Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności miejskiej obj. wyk. hip. 1460 ks. gr. gm. Gródek Jag., składająca się z p. b. 222/1 i 222/3 i z p. gr. 120 o łącznej pow. 408 m. kwadr. na których znajduje się dom murowany kryty gontem, budynek murowany podpiwniczony, kryty dachówką z przybudówką drewnianą, stanowiącą klatkę schodową z drzewa, drewutnia drewniana, papą kryta i ustępy drewniane. Wartość szacunkowa wynosi 11.335 zł. 67 gr. Najniższa oferta 5.667 zł. 84 gr.

Komornik Sądu grodzkiego
Gródek Jag. dnia 30 grudnia 1933. 75/K

V. Km. 708 i 1768/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie Rewiru V. zamieszkały we Lwowie przy pl. Marjackim 5, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 11 stycznia 1934 o godz. 9-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika, w jego lokalu we Lwowie przy ul. św. Marcina 29, składających się z 2 warsztatów stolarskich, 70 ścisków, 1 prasy do fornierowania, 1 aparatu do gaszenia, 1 stołu, 2 ubrań, bielizny, 2 szaf trójdzielnych, 2 bieliźniarek, 1 szafy ciemnej, 1 narzuty kilimowej, oszacowanych na łączną sumę 1.000 zł., która rozpocznie się od 2/5 ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej podanym. 77/K

UPADŁOŚCI.

S. 6/30. Zniesienie konkursu. Krydatarjusz „Auto - sport. Tadeusz Ring", protok. firma w Kołomyi. Otwarty ts uchwałą z 22 sierpnia 1930 S. 6/30 do majątku krydatarjusza konkurs znosi się po dokonanym rozdziale majątku masy po myśli § 139 o. k.

Sąd Okręgowy
Kołomyja, 6 grudnia 1933. 59

I. Sa. 38/32/181. Uchwała z dnia 8. czerwca 1933. I. Sa. 38/32/248 odmawiająca zatwierdzenia ugody zawartej na audjencji ugod. w dn. 11 stycznia 1933 między wierzycielami a dłużnikiem ugod. Alfredem Müllerem właścicielem firmy Sola w Oświęcimiu stała się prawomocną. Zastanawia się zatem w myśl § 56 ust. 2 ord. ugod. postępowanie ugodowe otwarte na wniosek dłużnika ugodowego ts. uchwałą z dnia 16 kwietnia 1932.

Sąd Okręgowy Wydział I
Wadowice dnia 14 grudnia 1933. 60

I. Sa. 10/33/38. Zatwierdza się ugodę zawartą na audjencji ugodowej w Sądzie Okręgowym w Wadowicach w dniu 26. czerwca 1933, między wierzycielami ugodowymi a dłużnikiem Ludwikiem Zakiem.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice dnia 13 grudnia 1933. 61

I. Sa 8/33. Zastanowienie postępowania ugodowego. Postępowanie ugodowe otwarte uchwałą z 10 czerwca 1933 I. Sa 8/33 do majątku dłużnika Mojżesza Chaima Webera, kupca w Gorlicach, zastanawia się po myśli § 56 p. (1) 2. o. u., wskutek prawomocnego odmówienia zatwierdzenia ugody uchwałą z 21 października b. r.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny
Jasło, dnia 9 grudnia 1933. 63

Sa 1/33. Sąd Okręgowy w Samborze, jako ugodowy uznaje postępowanie ugodowe, otwarte do majątku dłużniczek: 1) „Martiszaga" Naftowa Ska z ogr. odp. we Lwowie; 2) Spółka handlowa przemysłowo - naftowa „Comfina". Spółka z ogr. odp. w Mraźnicy, za ukończone.

Sąd Okręgowy, Wydział III
Sambor, 22 grudnia 1933. 64

I. S. 3/33/2. Otwarcie konkursu. Otwiera się konkurs do majątku Pawła Watzlawka w Królewskiej Hucie, na wniosek dłużnika. Ustanawia się komisarzem konkursowym p. Franciszka Stokłosę, kierownika Sądu Grodzkiego w Żywcu, zaś zarządcą konkursowym p. dr. Kazimierza Winklera, adwokata w Żywcu. Wierzytelności konkursowe należy zgłosić do dnia 1 marca 1934 w Sądzie Grodzkim w Żywcu. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli odbędzie się w powyższym Sądzie, w biurze kierownika Sądu dnia 3 stycznia 1934, o godzinie 10 przed południem, zaś ogólna audjencja rozpoznawcza w tym samym Sądzie i biurze dnia 15 marca 1934.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, dnia 19 grudnia 1933. 65

UZNANIE ZA ZMARŁEGO

I. T. 27/33/3. Edykt. Wawrzyniec Rams, syn Jana i Marji, urodzony 16 sierpnia 1875 i zamieszkały w Chrząstowicach, głuchoniemy, wydalił się z domu i zaginął od 1906 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd Okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice dnia 26 listopada 1933. 62

I. T. 13/33/7. Edykt. Michał Grabiec, syn Stefana i Anny, urodzony dnia 26 sierpnia 1894 w Starym Sączu, żołnierz 20 austr. p. p. zaginął na wojnie w lipcu 1915 na froncie rosyjskim. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I., cywilny
Nowy Sącz, dnia 12 grudnia 1933. 5543

T. 58/33. Tomasz Drop, urodzony 21. stycznia 1887 w Kębłowie, powiat Mielec, syn Marji i Piotra, wyjechał na robotę do Prus jakoś w 1903 r. i tam bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi lub jego kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Drowi Chmielowi adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Tomasza Dropa wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 1 roku. Dopiero po upływie tego terminu edyktalnego i na ponowny wniosek, wyda się ostateczne orzeczenie sądowe uznające go za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Tarnów, dnia 11 października 1933. 5514

ROZMAITE

Prez. 877/33. Edykt w tut. depozycie przechowane są od przeszło 30 lat książeczki I. Kasy Oszczędności miasta Jasła: Numer: 3075. Masa: Markiewicz Helena, Kwota: zł. 148 gr. 03. 3076. Ramucki Michał zł. 148 gr. 03. — 3077. Ramucki Antoni, zł. 148 03 gr. — 3572. Ks. Ramucki Jan 456 zł. 45 gr. — 3636 Markiewicz Karolina, zł. 107 gr. 27. — II. Kasy Oszczędności miasta Sambora: 9187. Kuba Edward i Ignacy, zł. 26 gr. 26. — 23992. Spadkob. Antoniego Kwiatkowskiego zł. 15 gr. 50. — 24981. Kirschner Mortko, Mellech, Izaak zł 10 gr. 56. — 31872. Poinar Józef, zł. 21 gr. 50. — Wzywa się uprawnionych, by prawa swe do tych depozytów w tut. Sądzie w ciągu roku, 6 tygodni i 3-ch dni wykazali. Po bezskutecznym upływie tego czasokresu zostaną depozyta uznane za przepadłe na rzecz Skarbu Państwa.

Kierownik Sądu Grodzkiego
Brzozów, dnia 3 stycznia 1934. 67

WALNE ZGROMADZENIE

Towarzystwa Zaliczkowego w Sieniawie w likwidacji stow. zarej. z nieogr. por. odbędzie się w sali posiedzeń Rady gminnej w Sieniawie dnia 25 stycznia 1934 r. o godz. 10.30 a w braku kompletu o godz. 11-tej z ważnością powziętych uchwał bez względu na ilość członków, na które Rada Nadzorcza Członków Towarzystwa niniejszem zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Protokół poprzedniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie z czynności za lata 1932 i 1933.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i zatwierdzenie bilansów.
4. Wnioski likwidatorów tyczące się ostatecznego ukończenia likwidacji.
5. Ustalenie wysokości mających się wypłacić wkładek oszczędności.
6. Wnioski i interpelacje członków.

Zamknięcia rachunków i bilansu wyłożone będą do przeglądu członków Towarzystwa w sali Notarjatu w Sieniawie w czasie od 10 do 18 stycznia włącznie. 66

Sieniawa, dnia 4 stycznia 1934 r.

Sekretarz: F. Iwanowski. Prezes Rady Nadzorczej: Al. Ostrowski.

BANK SPÓŁDZIELCZY „PILNOŚĆ"

z ogr. odpow. we Lwowie, ul. Szeptyckich l. 6, zawiadamia, iż skutkiem zgodnych uchwał, powziętych na nadzwyczajnych walnych zgromadzeniach z 25 listopada i 10 grudnia 1933 r., zadecydowane zostało rozwiązanie spółdzielni i przeto wzywa się wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń na ręce likwidatora Beniamina Festinga, Lwów, Szeptyckich 6. 76

DAJ GROSZ NA CELE T. S. L.

Redaktor odpowiedzialny: Julian Bernadiuk.

Z drukarni „Słowa Polskiego". Lwów, ul. Zimorowicza 15.